

Róża Farbisz - Kijankowa

Izabella Hollak-Zwolińska

Jerzy Kolankoński

Jan Korpala

Zbigniew Martin

Eugenia Myssak

Eugeniusz Niemirowski

Tadeusz Nodzyński

Jan Owsiewski

Aleksander Puchata

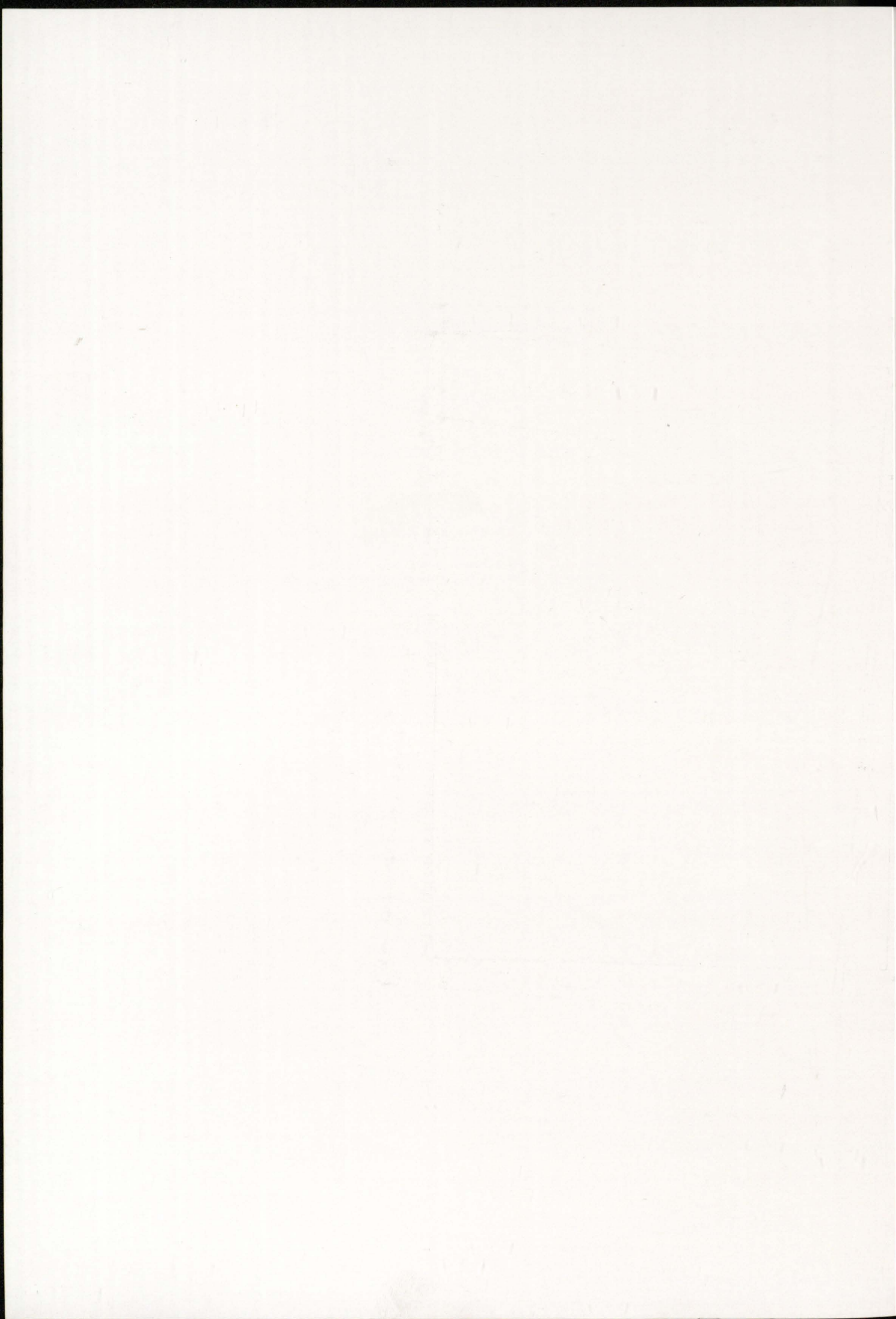
Bolesław Rzęczycki

Marian Szymanik

Leon Turalski

Witold Turkiewicz

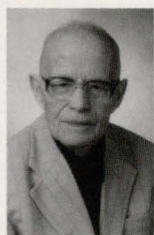
ŚLADAMI PAMIĘCI



ŚLADAMI PAMIĘCI

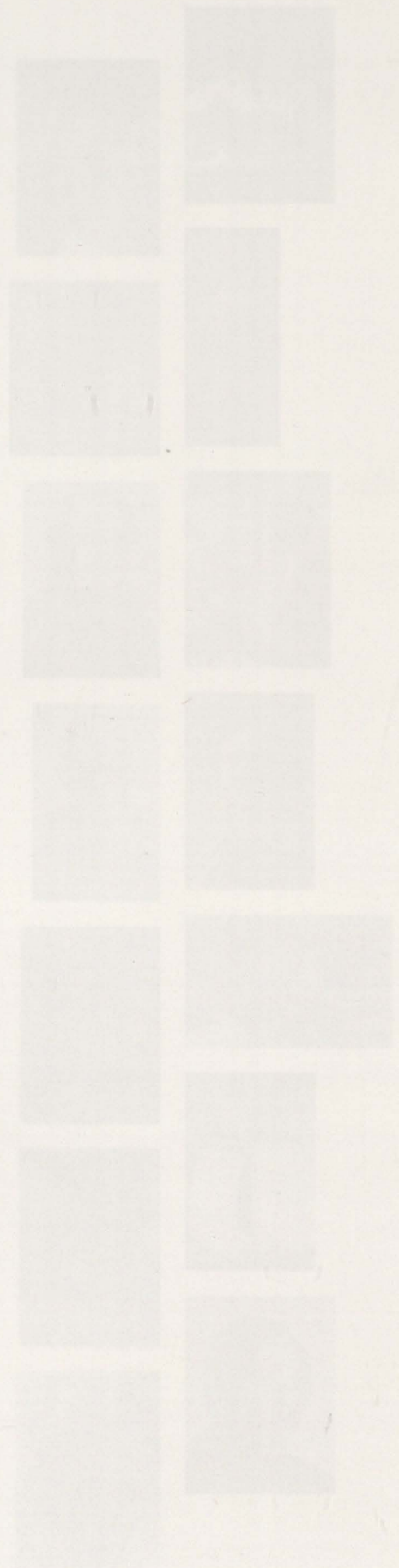
ŚLADAMI PAMIĘCI

1999



Przecież tylko nieobecni są najbliżej...

ks. Jan Twardowski



Region jeleniogórski zawsze był magnesem dla artystów. Po wojnie pojawiło się tu wielu literatów, plastyków, aktorów. Teren ten, w porównaniu do reszty kraju, był bardziej dostatni i zasobny – także w niezniszczoną przyrodę. Góry dawały spokój i możliwość wypoczynku. Sprzyjały swoistej odnowie i regeneracji utraconych przez wojnę sił. W grupie pierwszych powojennych osiedleńców byli: dr Jerzy Kolankowski – lekarz, pierwszy ordynator oddziału dermatologicznego w Cieplicach, malarz, poeta, tłumacz i Jan Korpala – artysta fotografik osiadły w Szklarskiej Porębie w 1945 roku, gdzie spędził resztę życia.

W 1946 roku do Jeleniej Góry przyjechała Róża Farbisz – Kijankowa, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. S. Batorego w Wilnie. Także w tym roku zamieszkał na stałe w Jeleniej Górze i mieszkał tu do końca życia, absolwent warszawskiej ASP malarz Leon Turański. W 1947 roku zasilił grupę plastyków przybyły z Krakowa znakomity artysta malarz, uczeń Jacka Malczewskiego Władimir Hofman. Był uznany i ceniony, niezwykle płodny twórca. Uczestniczył w życiu artystycznym regionu. Pewną ciekawostką jest fakt wykonania przez niego licznych płócien dla kościołów w Szklarskiej Porębie. Pierwowzorami scen alegorycznych przedstawionych na nich były autentyczne postacie miejscowej społeczności. Aktem uznania dla Hofmana, oprócz odznaczeń państwowych, było podarowanie mu domu w Szklarskiej Porębie, popularnej „Władimirówce”.

Także w 1947 roku osiedliła się w Gryfowie Eugenia Myssak. Ta artystka, wykształcona w krakowskiej ASP pod kierunkiem profesorów: Mehoffera, Jareckiego i Pronaszkę, podobnie jak Róża Farbisz – Kijankowa całe niemal życie pracowała w szkole jako nauczycielka rysunków.

Na początku 1946 roku w jeleniogórskim oddziale Związku Polskich Artystów Plastyków (mieszczącym się przy ul. Chopina) skupionych było 25 twórców. Związek od początku przejawiał dużą aktywność, a przede wszystkim był organizatorem wielu wystaw. Pierwszą otwarto 22 września 1946 roku. Brali w niej udział m. in.: Marta Augustynowicz, Arkadiusz Włodarczyk, Franciszek Jackowski. W następnym roku wielkie zainteresowanie wzbudziła ekspozycja płócien Stanisława Kostynowicza. Artysta ten uzyskał w Ministerstwie Kultury i Sztuki stypendium na studia do Paryża. We wczesnych latach powojennych zarejestrowano szczególnie dużo wystaw: malarstwa regionalnego (na szkło) St. Kostynowicza, pejzaży dolnośląskich Jana Budzyńskiego, portretów i krajobrazów Jana Derbicha, kompozycji Łabunowskiego, portretów i pejzaży Musiała. Wszyscy malarze mieli świadomość pionierskiej drogi jaką znaczyli dla tworzącego się środowiska artystycznego, zdawali sobie także sprawę z konieczności kształcenia następnych. Przy Związku prowadzono początkowo kursy malarskie, a od 1 lutego 1948 roku działała trzyletnia Szkoła Malarstwa i Rysunku. W dwa lata później przekształciła się w Ognisko Kultury Plastycznej subwencjonowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Pomyślane ono było nie jako placówka szkolna, a jako ośrodek skupiający uzdolnionych plastyków amatorów. Wykładowcami byli: Kazimierz Smuczak (grafika), Stanisław Surdel (rzeźba), Jan Derbich (malarstwo), Leon Turański (papieroplastyka).

Region jeleniogórski był atrakcyjny dla plastyków także ze względu na różnorodne możliwości zatrudnienia. Powstała w 1946 roku Państwowa Szkoła Przemysłu Drzewnego – Gimnazjum Stolarsko – Rzeźbiarskie (na bazie przedwojennej szkoły cieplickiej), poprzedniczka Szkoły Rzemiosł Artystycznych, stała się miejscem pracy Kazimierza Smuczaka i Stanisława Surdela, a od 1954 roku – Bolesława Rzezyckiego, który przez wiele lat kształtował jej artystyczny profil.

W oparciu o wieloletnie tradycje rozwijała się w hutach Szklarskiej Poręby, Piechowic i Pieńska wytwórczość szklarska. Fascynacje tym tworzywem przejawiało wielu artystów. Swe bliskie związki ze szkłem przeżywali w tym regionie: Henryk Albin Tomaszewski – wybitny artysta, szczególnie zasłużony dla polskiego szkła użytkowego i artystycznego, oraz Jerzy Stuczan – Orkusz – pionier wzornictwa przemysłowego w Polsce. Obydwaj zaznaczyli swoją obecność w artystycznym wizerunku regionu, nie związali się z nim jednak na trwałe. Od końca lat pięćdziesiątych przez cały czas funkcjonowania Huty „Julia” w Szklarskiej Porębie związani byli z tym miejscem Regina Włodarczyk – Puchała i Aleksander Puchała. Realizowali oni ze szkła ołowiowego zarówno ambitne projekty seryjne jak i kompozycje szkła unikatowego. Indywidualną twórczość z pracą projektanta szkła w „Julii” łączył z dużym powodzeniem Jan Owsiewski, który zajmował się również grafiką odnosząc na tym polu znaczące sukcesy.

Podajże największą indywidualnością artystyczną regionu jeleniogórskiego był Józef Gielniak – od 1953 roku zamieszkały z konieczności w Sanatorium Bukowiec koło Kowar. Począwszy od 1956 roku, kiedy to w niecodziennych warunkach rozpoczyna indywidualne studia pod kierunkiem profesora Stanisława Dawskiego, jego droga artystyczna stała się pasmem sukcesów okupionych ciężką pracą i śmiertelną chorobą. Jego sztuka przesycona pierwiastkami intelektualnymi i podbudowana nieprzeciętnymi walorami graficznymi – uzewnętrzniała najgłębsze przeżycia i stany psychiczne wyływające z długoletniego pobytu twórcy w sanatoriach. Ich klimat i atmosfera miały wpływ na kształt artystyczny gielniakowskiej grafiki. Prace jego zdobywały nagrody na prestiżowych konkursach i reprezentowały polską sztukę za granicą. Znajdują się w zbiorach najstojniejszych muzeów świata z Museum of Modern Art w Nowym Jorku na czele. Po śmierci (w 1972 r.) linoryty Gielniaka stały się obiektami poszukiwań wielu kolekcjonerów sztuki.

Lata sześćdziesiąte i późniejsze były dla regionu okresem poszukiwań odrębności kulturowej, szczególnie mocno widocznych w rzemiośle i sztuce użytkowej. Szkoła Rzemiosł Artystycznych wypracowała charakterystyczne cechy regionu sudeckiego w rzeźbie. Inicjatorami takiego profilu szkoły byli: Bolesław Rzezycki i Marian Szymanik. Ci dwaj artyści najpełniej opracowali i realizowali postulat regionalizmu w rzeźbiarstwie. Intensywnie (powierzchniowe łączenie ze sobą kolorowych kawałków różnych rodzajów drewna) uczynili wyróżnikiem miejscowego rzemiosła. W pracowni Mariana Szymanika powstawały płaskorzeźby piastowskich zamków, świątki, figurki Ducha Gór, a u B. Rzezyckiego – muflony i kwiaty gencjany. Marian Szymanik był także opiekunem artystycznym młodych rzeźbiarzy skupionych w grupie „Synteza”. Ich obiekty przestrzenne w swoim czasie integralnie

związane były z obrazem miasta, wywołując szereg rozmaitych emocji. Podejmowane były próby stworzenia odrębnego stylu mebli. W 1979 roku powołano Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych o kierunkach: formy użytkowe i meblarstwo artystyczne.

Na utworzenie się jeleniogórskiego środowiska plastycznego zawsze miała wpływ tradycja przemysłowa. Utworzenie województwa w 1975 roku poszerzyło terytorialnie region m. innymi o tak ważny ośrodek jak Bolestawiec. W Bolestawcu znanym z bogatego zaplecza surowcowego i długiej tradycji ceramicznej, zaraz po wojnie w 1945 roku Tadeusz Szafran rozpoczął pracę nad pierwszymi projektami naczyń. W 1954 roku rusza produkcja Zakładu „Ceramika Artystyczna”, wznowiona dzięki staraniom przedwojennych ceramików, a po wojnie wykładowców wrocławskiej PWSSP – prof. Julii Kotarbińskiej i Rudolfa Krzywca. Firma zatrudniała w charakterze projektantów ich uczniów: Izabellę Zdratkę – pierwszego kierownika artystycznego zakładu, Krystynę Cybińską, Henryka Lulę, Amandę Różańską, Alicję Szurmińską – Krępową. W latach 1964 – 1980 i od 1985 do dziś kierownikiem artystycznym był Bronisław Wolanin, artysta najwyższego formatu, zaliczany do grona najwybitniejszych polskich ceramików. Z zakładami ceramicznymi „Bolestawiec” związani od wielu lat są: Janina Bany – Kozłowska, Mieczysław Kozłowski i Wanda Matus.

Wzorcownie i ośrodki projektowe w zakładach tkackich, szklarskich, Inniarskich i ceramicznych – były istotnym ogniwem kształtującym oblicze artystyczne miasta i województwa.

Jelenia Góra jako siedziba nowego województwa starała się dorównać innym ośrodkom – większym, z dłuższą tradycją i bogatszą infrastrukturą kulturalną. Prężnie działający Oddział ZPAP pod kierunkiem najpierw Zbigniewa Martina, później Reginy Włodarczyk – Puchałowej skupiał przeszło 40 artystów. Siedzibą ZPAP i instytucji pokrewnych była odremontowana Baszta Grodzka – jako Dom Związków Twórczych.

Nową instytucją, powstałą dzięki staraniom Związku było Biuro Wystaw Artystycznych – salon plastyczny, który pokazywał m.in. twórczość lokalnych artystów. Pierwszym jego dyrektorem był artysta na stałe zamieszkały w Zgorzelcu – Zbigniew Martin. BWA od roku 1977 organizowało środowiskowe pokazy twórczości jeleniogórskich artystów.

W owym czasie w Jeleniej Górze pojawiło się wielu artystów: młodych rozpoczynających swój życiowy start jak m. in.: Jan Cirut, Bożena Glajcher, Izabella Hollak – Zwolińska, Lidia Sokal – Wereszczyńska i artystów już znanych którzy przyjechali tu z innych ośrodków jak: Witold Turkiewicz z Kłodzka, Paweł Trybalski z Kamiennej Góry, Maria Bor z Wałbrzycha. Czas istnienia województwa był z dzisiejszej perspektywy chyba najbardziej znaczącym okresem dla tego środowiska. Istniał rynek zamówień plastycznych, pewna konsolidacja środowiska, zapal i świeżość towarzyszące powstawaniu nowego. Zaczęto mówić o środowisku, bo była to już dość liczna grupa społeczno – zawodowa. Załamanie nastąpiło w 1981 roku. Stan wojenny zburzył dotychczasowe struktury. Oddział ZPAP w Jeleniej Górze już nie reaktywował swojej działalności. Środowisko zostało podzielone, stając się grupą indywidualnie tworzących artystów.

Po kilku latach swoistego marazmu życie artystyczne powoli się zaczęło odbudowywać, choć nigdy nie wróciło do sytuacji sprzed stanu wojennego. Skupiało się wokół galerii, wystaw i plenerów. Trzeba pamiętać, że region nasz w owych czasach był miejscem trzech ważnych plenerów artystycznych: malarzkiego w Cieplicach (1983 – 1989), ceramiczno – rzeźbiarskiego w Bolestawcu i tkackiego w Kowarach. Te ostatnie trwają do dzisiaj dostosowując swoje formuły do wymogów czasu. Ich znaczenie jest ogromne zarówno dla samych artystów jak i dla miejscowości w których się odbywają.

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte charakteryzują się napływem artystów z innych ośrodków kraju. Istnieją pewne cechy podobieństwa do okresu powojennego, chociaż inne przyczyny tej samej ucieczki od centrów cywilizacyjnych, powrotu do natury. Nasze okolice, karkonoski pejzaż stał się największą atrakcją i głównym powodem wyboru tego regionu na miejsce pracy i życia artystów. Jest to już jednak inny czas, inne pokolenie. Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte w kontekście sztuk wizualnych zostały pokazane i opisane w albumie towarzyszącym wystawie: „Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku”.

Nas jednak interesuje najbardziej pokazanie losów i twórczości pokolenia artystów wykształconych jeszcze przed wojną i osiadłych tutaj w pierwszych latach powojennych i pierwszego pokolenia powojennych artystów. Tych osób, których apogeum twórczości, a w niektórych przypadkach schyłek aktywności przypadał na okres trwania województwa jeleniogórskiego. Ten okres (1975-1998) jest umowną cezurą czasową, ułatwiającą patrzenie na środowisko plastyczne w aspekcie pokoleniowym. Ma także znaczenie dla pokazania środowiska jako pewnej całości. I chociaż pojęcie środowiska jest dzisiaj coraz bardziej dyskusyjne to jednak wciąż istnieje potrzeba zbiorowych manifestacji artystycznych i akcentowania swojej obecności.

Wystawa „Śladami pamięci” pokazuje twórczość 14 artystów. Artystów już nieżyjących. Pokazujemy osoby, które jeszcze pamiętamy z osobistych kontaktów. Ich twórczość gościła w naszej Galerii. Ale jest to także zapis pokolenia artystów współpracujących z BWA od samego początku istnienia tej galerii.

Pokazujemy artystów, którzy jeszcze nie weszli w obieg muzealny, a już nie widać ich dorobku w galeriach sztuki współczesnej. Osoby, które z wolna wchodzą w strefę zapomnienia. Pomijamy na tej wystawie twórczość J. Gielniaka i W. Hofmana, kierując się faktem, że ich spuścizna artystyczna jest przedmiotem zainteresowania placówek muzealnych. Jest bogato zdokumentowana, opracowana przez historyków i krytyków sztuki.

Wystawą tą chcemy przypomnieć i utrwalić istotny fragment historii powojennej kultury i sztuki Dolnego Śląska.

Janina Hobgarska

RÓŻA FARBISZ - KIJANKOWA (1903 - 1983)

fol. Andrzej Jarocki, z archiwum BWA



Urodziła się 27 sierpnia 1903r. w Dzikowie w dawnym województwie rzeszowskim.

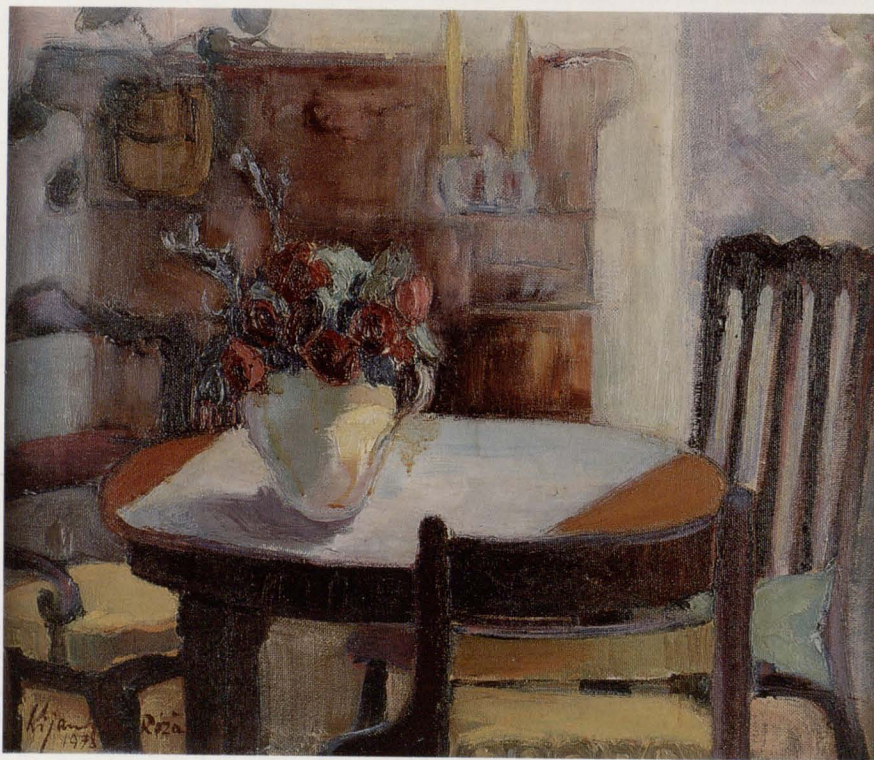
W latach 30 -tych studiowała na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, w pracowni malarstwa prof. Jamontta. Była członkiem ZPAP.

Po zakończeniu II wojny nie przyjęła obywatelstwa rosyjskiego i wyjechała z rodziną z Wilna w ramach ogólnej repatriacji. Wraz z mężem, lekarzem weterynarii, (zmarł w 1953 roku) zamieszkała w Wieruszowie, potem przez krótki okres we Wrocławiu a w 1946 roku w Jeleniej Górze.

Zajmowała się malarstwem sztalugowym. Dominującą tematyką jej obrazów były martwe natury, kwiaty i pejzaże. Ważna w jej życiu artystycznym była również działalność pedagogiczna, zwłaszcza w latach 1950-70. Była nauczycielką rysunku i plastyki.

Mieszkała w Jeleniej Górze, przy ul. Armii Krajowej 12/4.

Zmarła 30 lipca 1983 roku w Kowarach. Pochowana w Jeleniej Górze, na starym cmentarzu przy ul. Sudeckiej.



Wnętrze pokoju 1978, olej, płyta pilśniowa, 60 x 70cm

Obok Eugenii Myssak równie ważna nestorka profesjonalnego jeleniogórskiego środowiska plastycznego. Ważna osobowość w malarstwie współczesnym tego regionu. Artystka i pedagog. Ukształtowana artystycznie w murach Wileńskiego Uniwersytetu im. Stefana Batorego w znakomitej pracowni Bronisława Jamontta (znanego potem z toruńskiej pracy profesorskiej). Wilno ze swą atmosferą, dawną architekturą, zabytkami, serdecznością i ciepłem ludzi tam wyrosłych - naznaczyło ostrą rysą specyficzną osobowość Pani Róży. Pozostała ona w pamięci rasową damą środowiska plastycznego Jeleniej Góry.

Autentyzm jej prac malarskich był niezwykle. Polegał na wyrazistej spójności osoby i dzieła, życia i sztuki. Malarstwo Róży Farbisz – Kijankowej to signum może ostatniej już formacji, gdy malarstwo znaczyło jeszcze malarstwo z jego regułami, prawami i przekroczeniami. Powstawało zwykle z natury stając się intrygującą kroniką jej podróży, dalszych i bliższych. Kroniką zewnętrzną ale i wewnętrzną. Kroniką doznań, wzruszeń i zachwyceń. W małych obrazach pozostawiła klimat danego miejsca, osobistego, zawsze jednak rozpoznawalnego i typowego.



Stacja towarowa PKP w Jeleniej Górze przed 1977r., olej, płyta pilśniowa, 55 x 72 cm

W obrazach wcześniejszych powstałych po wojnie paleta jej była wyciszona (pejzaże z okolic Ustki). Unikała ostrych zestawień. W dwadzieścia lat później nasycę kolorystykę, wzmacnia kontur, dodaje barwom soczystości (to te pejzaże z okolic Karpacza, Zakopanego, Kudowy). I zawsze ten sam rys. Kolor we wszystkich obrazach posiada cechę wspólną - relief nadany zamasyzstymi pociągnięciami pędzla, rodzaj faktury określonej grubością farby. Świadczy to, iż artystka miała głęboką świadomość swej sztuki. Stąd nie szukała dla niej drastycznych tematów czy podtekstów. Jej dramatyzm wynikał ze spontaniczności malowania i świeżości widzenia świata. Obok pędzla posługiwała się szpachlą respektując swoistość tego narzędzia, pewną nawet gestualność, odruch ręki. Temperament malarki do końca widoczny był w jej pracach.

Wspominając jej obrazy nasuwa się nieustająca refleksja, iż artystka zachowała do końca głęboką wiarę w związki sztuki i natury oraz ogromny szacunek dla kultury plamy barwnej i całej tradycji pikturalizmu. I jeszcze jedno. Z wielu rozmów z malarką o jej malarstwie pozostało wyraźne wspomnienie człowieka o niezwyklej pogodzie ducha mającej swój niezaprzeczalny wpływ na całą twórczość malarską.

Ważniejsze wystawy i nagrody:

- 1940 - Wystawa Plastyków Wileńskich, Wilno
- 1948 - 60 - Wystawy Okręgu Wrocławskiego ZPAP
- 1948 - wystawa indywidualna - Ciechocinek, Jelenia Góra
- 1950 - 70 - wystawy indywidualne, Kudowa Zdrój, Jaszwieć, Szklarska Poręba, Ciechocinek
- 1966 - wyróżnienie na Ogólnopolskiej Wystawie Prac Plastycznych Nauczycieli pn. „Życie wokół nas”
- 1972 - udział w wystawie zbiorowej, Białystok
- 1977, 1979 - I i II Prezentacje Jeleniogórskie, BWA Jelenia Góra.

Odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi” w 1973 r.

Prace w zbiorach:

Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych, m. in. w Szwajcarii, Francji, Niemczech.

Bibliografia:

Wileńskie Środowisko Artystyczne 1919-1945.
Malarstwo, grafika, rzeźba, rysunek, fotografia, Galeria Sztuki Współczesnej BWA w Olsztynie, 1989, s. 58. Katalog wystawy pod patronatem prof. Stanisława Lorentza przy wsparciu finansowym Fundacji Kultury Polskiej w Warszawie.

IZABELLA HOLLAK - ZWOLIŃSKA (1947 - 1986)

(właściwie Zofia Izabella Hollak-Zwolińska)



fol. z archiwum rodziny

Urodziła się 18 marca 1947r. w Jeleniej Górze - Cieplicach.

W latach 1967 - 1973 studiowała w PWSSP we Wrocławiu, dyplom na Wydziale Ceramiki i Szkła uzyskała w 1973 roku. Członek ZPAP okręgu wrocławskiego.

Zajmowała się grafiką użytkową i artystyczną oraz malarstwem. Ważna w jej życiu była również twórczość pisarska i poetycka. Uczyła w Szkole Rzemiosł Artystycznych w Jeleniej Górze.

Mieszkała w Jeleniej Górze, przy ul. Cervi 29.

Zmarła tragicznie, w wypadku samochodowym, 30 września 1986r. Pochowana na starym cmentarzu w Jeleniej Górze - Cieplicach.



Nikle 1980, szablon, 49 x 63 cm

Grafika. *Biuro Wystaw Artystycznych. Listopad – grudzień 1996* – To tytuł ostatniej wystawy zorganizowanej w 10 rocznicę śmierci artystki. GRAFIKA – to tytuł nie tylko tej ostatniej wystawy. Podobnie nazywała swoje wszystkie wystawy indywidualne. A była przecież Iza Hollak absolwentką Wydziału Ceramiki i Szkła wrocławskiej uczelni.

Grafikę, z którą kojarzona jest jej profesjonalna twórczość wykonywała techniką szablonu. Szablon służył jej w zasadzie bezustannie do nakładania na arkusz graficzny już klasycznych dla niej sylwetowo ujętych postaci w różnych układach i rodzajach. Profil twarzy, sylwetka postaci (często męskiego aktu), wycięty sylwetowo tors lub sama głowa, tors niemal jak znak, jak uciłowieczona forma – wszystko anonimowe, pozbawione cech jakichkolwiek indywidualnych. Próby uogólniania wszystkiego co powstawało w jej warsztacie graficznym. Poszukiwania formy – tak można po latach odczytać intencje autorki tych prac. Formy, którą mogła realizować w szkłe czy ceramice. Bo czyż nie są jakąś daleką reminiscencją myślenia „przestrzenią form szklarskich” w szablonie powstałe jej wazon-y z motylami i kroplą zastygłej czerwieni (aż się prosi - rubinowej masy szklanej).

Ale dla Izy, wykształconej projektantki szkła – tworzywo szklarskie czy ceramiczne było zbyt materialne. Ona potrzebowała przestrzeni w sztuce, abstrakcji, braku jednoznaczności i konkretności. Jej wyobrażenia, pozornie zawsze rozedrgana, zbyt przyspieszona, na „wydechu” -



Bez tytułu 1978, szablon, 49 x 63 cm

zdawać się niekiedy mogło – wybiegała gdzieś zawsze w czasie, wnikała w otaczającą rzeczywistość – ale obok, ponad, pomiędzy. Balansując na granicy snu i realności. „Zawieszając” niejako swoje szablonowe formy w nieokreślonej przestrzeni, na tle abstrakcyjnej czerni, rzadko w uproszczonym mocno pejzażu – artystka szukając właściwego kontekstu ujawniała nieustającą i niepokojącą potrzebę poszukiwania. Poszukiwania formy, miejsca dla niej w przestrzeni, a przede wszystkim własnego chyba miejsca w tym trudnym obszarze co się zwie artystem.

Poszukiwanie bardziej abstrakcji niż konkretnego tłumaczy poniekąd jej potrzeby ekspresji słowem, wierszem, prozą poetycką. Twórczość poetycka, ta już nie wyuczona, pisana „kiedy nikogo nie było w domu” – doczekała się jednak wydania i odbiorcy. Ten rodzaj ekspresji chyba znacznie łatwiej pozwolił określić drogę, którą usiłowała podążać młoda jeszcze artystka. Wieloznaczność istnienia, rzeczywistości i samej w tym jej twórczości – to wyraźne rysy pierwszego już tomiku zatytułowanego „Między snem a rzeczywistością”. Dalsze – potwierdziły tylko ogromną wrażliwość poetki na wieloznaczność istnienia i rozumienia rzeczywistości, która mimo wszystko bardzo ją pasjonowała. Tak jak w wielu biografiach artystów kreujących swoją twórczość w różnych materiałach, tak i tutaj wpływ barwności na poezję i literackich niedomówień na grafikę jest widoczny. Mimo przerwania tej ciekawie rozwijającej się drogi artystycznej – dzięki jej dwutorowości – sztuka Izabelli Hollak zdążyła się nam ukazać jako intrygująca całość.

Wystawy indywidualne:

- 1975 i 1976 - Grafika - KMPIK, Jelenia Góra
- 1977 - Grafika, Klub Dziennikarza, Wrocław
- 1978 - Klub 13 Muz, Szczecin
 - Grafika, BWA Kłodzko
- 1979 - Grafika, BWA Jelenia Góra
- 1980 - Grafika i malarstwo, Galeria „Cieplice”, Jelenia Góra
- 1983 - Grafika, BWA Wałbrzych, KMPIK Jelenia Góra

Wystawy zbiorowe:

- 1974 - Wystawa Prac Artystów Ziemi Jeleniogórskiej - Muzeum Okręgowe, Jelenia Góra
- 1975 - Prezentacje Twórcze, Wrocław
- 1977 - I Prezentacje Jeleniogórskie - BWA, Jelenia Góra
 - Wystawa XXX - lecia oddziału ZPAP, Wrocław
 - Plastycy Jeleniogórscy Prezentują, BWA Zielona Góra
- 1978 - I Wystawa Grupy Młodych Jeleniogórskiego Środowiska Plastyków Profesjonalistów, BWA Jelenia Góra
- 1979 - Prezentacje twórcze, Wrocław
 - II Prezentacje Jeleniogórskie, BWA Jelenia Góra,
- 1980 - Zbliżenie - Współczesna twórczość jeleniogórskich plastyków, Drezno, Zwinger
 - Plastyka województw południowo - zachodnich, Galerie BWA - Wrocław, Wałbrzych, Legnica, Jelenia Góra, Zielona Góra
 - II Wystawa Grupy Młodych Jeleniogórskiego Środowiska Plastyków Profesjonalistów, BWA Jelenia Góra
 - Wystawa Grafiki - Wrocław 80 - Galeria Arsenat, Wrocław,
- 1982 - III Wystawa Grupy Młodych Jeleniogórskiego Środowiska Plastyków Profesjonalistów, BWA Jelenia Góra
- 1984 - Wystawa Sztuki Współczesnej z Jeleniej Góry 1984
 - Valkeakoski, Finlandia
- 1986 - V Prezentacje Jeleniogórskiego Środowiska Plastyków Profesjonalistów, BWA Jelenia Góra

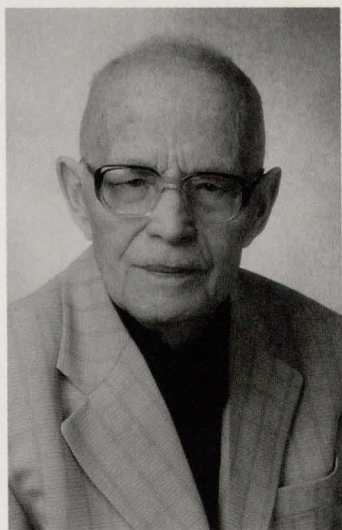
Nagrody:

- II i III nagroda za plakat na Wrzesień Jeleniogórski - 1974
- I nagroda za plakat na Wrzesień Jeleniogórski - 1975

Prace w zbiorach:

Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

JERZY KOLANKOWSKI (1915 - 2001)



fot. z archiwum rodziny

Jerzy Kolankowski (pseudonim artystyczny Kolan, Kolski) urodził się w rodzinie inteligenckiej 17 marca 1915r. w Mährisch - Schönberg (w tym czasie – Austro-Węgry, obecnie – Šumperk na Morawach w Czechach). Dzieciństwo i młodość spędził w Przemyślu. Studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1933-40. W 1938 r. ożenił się z Zofią, z domu Walter.

Do Jeleniej Góry przyjechał po wojnie, we wrześniu 1945 r. W 1947 r. w Krakowie obronił pracę doktorską z medycyny. Był poetą, autorem fraszek, prozaikiem, malarzem, tłumaczem, autorem słuchowisk radiowych, z zawodu lekarzem, doktorem medycyny, ordynatorem szpitala w Jeleniej Górze - Cieplicach (od 1.09.1945 r. do 31.12.1974 r.). Z zamiłowania podróżnik, alpinista, organizator pierwszego w Karkonoszach oddziału GOPRu.

Artystyczne zainteresowania odziedziczył po dziadku - rysowniku i artyście metaloplastyki i matce, która była jego pierwszą nauczycielką malarstwa. Jak sam mówił: „Malowała ciocia Zosia i wuj Henio. Dziadek grał Straussów na cytrze, a fortepiany (dwa) nie stały bezczynnie”.

W zakresie sztuk plastycznych zajmował się malarstwem i rysunkiem - akwarelą, pastelem. Techniki olejnej używał rzadko ze względu na ataki astmy. Sztuki malarstwa uczył się w latach trzydziestych na prywatnych lekcjach u prof. Adolfa Bienenstocka, później na wieczorowych kursach rysunku w Szkole Przemysłowej. Uprawienia artysty - malarza zdobył w 1989 roku. Członek Związku Zawodowego Literatów Polskich od 1946 r., Związku Literatów Polskich od 1989 r., ZAiKSu – Sekcji Plastycznej, Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego.

Mieszkał w Jeleniej Górze - Cieplicach, przy ul. Wolności 281. Zmarł nagle, 30 lipca 2001 r. Został pochowany na starym cmentarzu w Jeleniej Górze - Cieplicach.

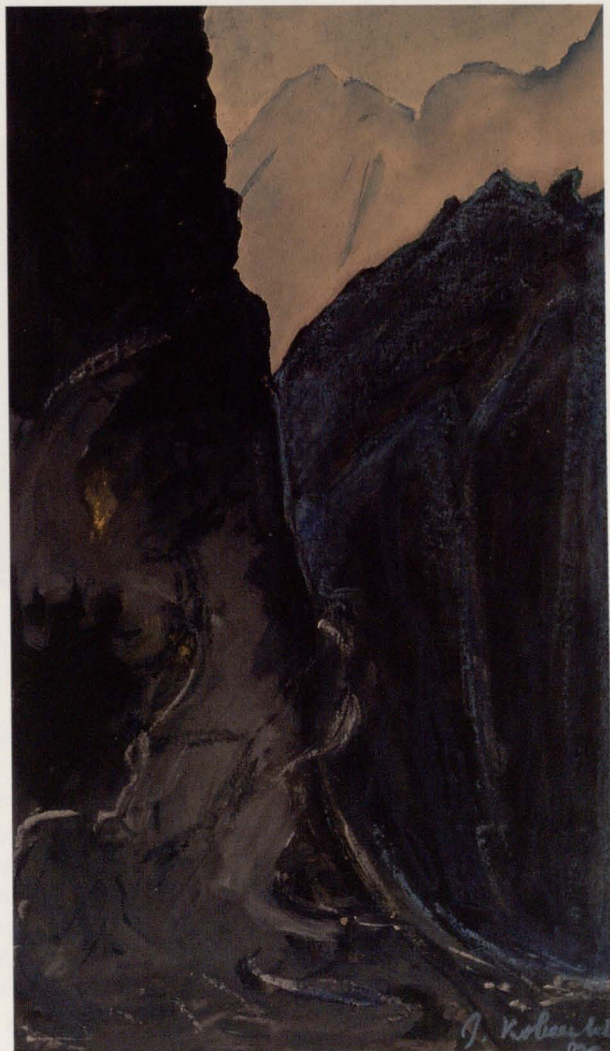


Jesień. Taras w Cieplicach 1947, tempera, 39 x 42 cm

W momencie, kiedy wydawać by się mogło, iż ta niepełna analiza – a wręcz tylko wspomnieniowy szkic – o nieżyjących artystach jeleniogórskich został przeze mnie zakończony, doniesiono o jeszcze jednym artyście, którego twórczość zamknął nieubłagany czas.

Przede wszystkim lekarz, a potem autor licznych książek, przekładów literackich, słuchowisk radiowych, członek ZAiKS. W międzyczasie bardzo konsekwentnie realizujący jeszcze jedną pasję swojego życia – malarstwo. Stała obecność i sąsiedztwo gór, nieustanne po nich wędrówki rozbudzały wrodzoną wrażliwość na otaczający krajobraz. Akademie, pracownice mistrzów zastąpiła tutaj twórcza osobowość i niezwykła pracowitość lekarza z zawodu. Być może, że piękno zawarte w otaczającym pejzażu stymulowało tylko twórczą osobowość człowieka „renesansu”. Stało się cichym sprzymierzeńcem jego aktywności.

Jak podają źródła, najwcześniejsze profesjonalne prace malarskie tego artysty powstały w 1943 roku. Wzrastając w środowisku, na co dzień obcuującym ze sztuką – przyszły adept malarstwa mógł malować znacznie wcześniej. Wśród licznych prób z materiałem malarskim jako wiodący ukazuje się temat pejzażu górskiego. Dla którego inspiracja tkwiła zawsze blisko, w zasięgu kolejnej wędrówki szlakiem Karkonoszy.



W Tatrach 1970, technika mieszana, 40 x 70 cm

Jerzy Kolankowski, doskonały samouk malowania, smakował sztukę i starał się wyrażać siebie bardzo różnorodnie. Warsztat pozostał jeden: akwarela, rysunek i olej. Pejzaż, a raczej jego widzenie w czasie ulegało wielu zmianom. W pierwszym okresie pobytu w Kotlinie Jeleńogórskiej krajobrazy artysty dawały upust zauroczeniu górami. Swoista nastrojowość wyrażana syntetycznym ujęciem wystarczała. Mniej ważne były szczegóły malowania. Istotne pozostało odczucie pejzażu, jego synteza i nastrój. W miarę bliższego poznania gór i warsztatu malarskiego – ten sposób nie wystarczał. Kolankowski – malarz rozpoczął zgłębianie warsztatu, proces licznych prób, malowanie fragmentów, wręcz ich studiowanie. Z nich z czasem złożył inny nieco pejzaż, bardziej naturalistyczny, z widoczną ambicją oddania w doskonały sposób otaczających realiów. Lata pracy z paletą i farbami – musiały dać efekty. Warsztatowe przede wszystkim. Bo pejzażystą Jerzy Kolankowski był od zawsze. Tak jak od zawsze tkwiła w nim potrzeba kontaktu z górami.

Wybrane publikacje:

- „Wpływ Wita Stwosza na średniowieczną rzeźbę śląską”,
Śląsk 1947
„Vincent van Gogh i jego choroba”, Przegląd Lekarski 1948
„Meteor i Gwiazda rzecz o Leonardzie da Vinci”,
Twórczość 1953
„Michał Anioł - Wiersze” - przekład, 1982
„Michał Anioł - Listy - Wybór” - przekład, 1993
„Literatura pod Śnieżką” 1996
„Utracone królestwo” 1996
„Outsider - Górski koktail ze 107 esencji”, 1998
„Michał Anioł Buonarroti: Wiersze i listy w wyborze” -
- przekład, 1998
„Drobne utwory i publicystyka (m.in. Fra Angelico)”
„Jean Arthur Rimbaud: Dzieła” - przekład, 1999
„Salomonowe portki - wybór fraszek” 2000

Ważniejsze wystawy:

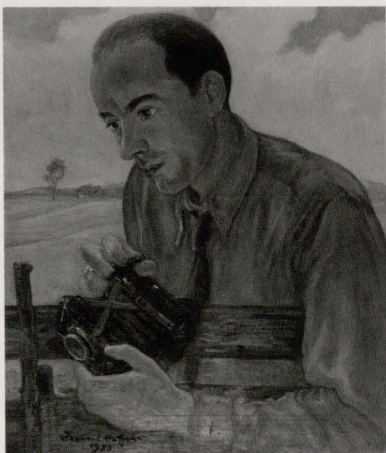
- 1960 - Akwarele z Bułgarii - Klub Księgarza, Jelenia Góra
1968 - Karykatury i rysunki - KMPIK, Jelenia Góra
1969 - Karkonosze w akwareli - FWP, Karpacz
1972 - Rysunki - Klub PAX, Jelenia Góra
1983 - Teki indyjskie - KMPIK, Jelenia Góra
1999 - Wielcy znani i nieznani, swoi i obcy. Rysunek - Ga-
leria pod Brązowym Jeleniem, MOK, Jelenia Góra
- Malarstwo - BWA, Jelenia Góra
2000 - Hommage a la Femme. Pastele - Galeria pod Brą-
zowym Jeleniem, MOK, Jelenia Góra

Nagrody i odznaczenia:

- Order Odrodzenia Polski
- Złoty Krzyż Zasługi
- Medale za Zasługi dla Miasta i Województwa
- Zasłużony Działacz Kultury
- Nagroda specjalna V Biennale Sztuki dla Dziecka - Poznań 1981

JAN KORPAL (1916 - 1977)

Portret namalowany przez Wlastimila Hofmana 1953, olej, płyta, ze zbiorów rodziny, rep. z archiwum rodziny



Jan Korpala urodził się 18 września 1916r. w Boguminie. Z wykształcenia i powołania artysta fotograf. Fotografiją zajmował się od 1936 roku prowadząc atelier fotograficzne w Gdyni. Wyszklony w czasie okupacji przeniósł się do Chrzanowa, gdzie w swoim zakładzie fotograficznym w oparciu o mistrzowskie umiejętności, wykonywał zdjęcia do tajnych dokumentów. Uratował w ten sposób życie wielu Polaków i wspierał ruch oporu. Z jego fotografiami w dokumentach ukrywali się alianccy lotnicy.

Trwały związek Jana Korpala z Karkonoszami rozpoczął się od momentu, gdy na miejsce pracy i życia wybrał w roku 1945 miasteczko górskie - Szklarską Porębę. Artysta zakotwiczył się w nim na całe życie. Od 1945 do 1954 roku prowadził atelier fotograficzne jako mistrz portretu. Mieszkał przy ul. Kilińskiego.

Jego zamiłowania artystyczne związane były głównie z umiłowaniem przyrody i ziemią rodzinną [...].

Pokazywał piękno form natury w śmiałych zbliżeniach, jak i kunsztownie wyważonych, o pełnej skali tonalnej kompozycjach krajobrazowych [...].

W jego atelier fotografia zaczęła pełnić rolę nie tylko użytkową, ale i spełniała swe postanie jako dzieło artystyczne - dzieło sztuki. Kształtowała świadomość i gusty. Uważliwiła człowieka na piękno.[...] Swoją sztuką Jan Korpala przyczynił się do wyeksponowania piękna miejscowości, w której w latach 1945 - 1947 spełniał rolę pionierską w dziedzinie kultury.

Debiutował w 1949 roku na Festiwalu Sztuk Plastycznych w Sopocie. W roku 1950 został członkiem wrocławskiego PTF - u, a od roku 1951 wszedł w poczet członków Związku Polskich Artystów Fotografików. Prowadził działalność artystyczną i wydawniczą. Serie fotogramów zlecało mu wiele wydawnictw krajowych. Wkrótce popularność jego rozszerzyła się na cały kraj. Artysta stał się nieustraszoną popularyzatorem krajobrazu rodzimego, piękna architektury i jej zabytków. Brał udział w licznych krajowych wystawach, zarówno indywidualnych jak i zbiorowych. Fotografie jego wystawiane były również we Włoszech, Danii, Brazylii, Meksyku, USA, Niemczech, Rosji, Chinach, Japonii i w Afryce. W swoich wystawianych pracach - obrazach fotograficznych mówił przede wszystkim o pięknie Karkonoszy. Był laureatem wielu wystaw i konkursów. Jego fotografie stawały się honorowymi zakupami Ministerstwa Kultury i Sztuki. W 1967 roku „Federation Internationale de l'art Photographique” z siedzibą w Bernie (Szwajcaria) przyjęło go w poczet swych członków i przyznało mu tytuł „Artiste FIAP” (AFIAP). Szczególne miejsce w jego twórczości zajmowała fotografia barwna, w której znalazł możliwości pełniejszego wypowiedzenia się w ciągle zmieniającym się krajobrazie górskim.

Zmarł 29 sierpnia 1977 roku w pełni sił twórczych. Całe swoje życie poświęcił fotografii. Pełen planów i nadziei na przyszłość przygotowywał w roku 1977 zestaw najnowszych fotografii do wydania albumu pt. „Piękno Karkonoszy”. Pragnął w tym albumie ofiarować człowiekowi przeżycia artystyczne - to co widział i czuł.

Został pochowany na cmentarzu w Szklarskiej Porębie.

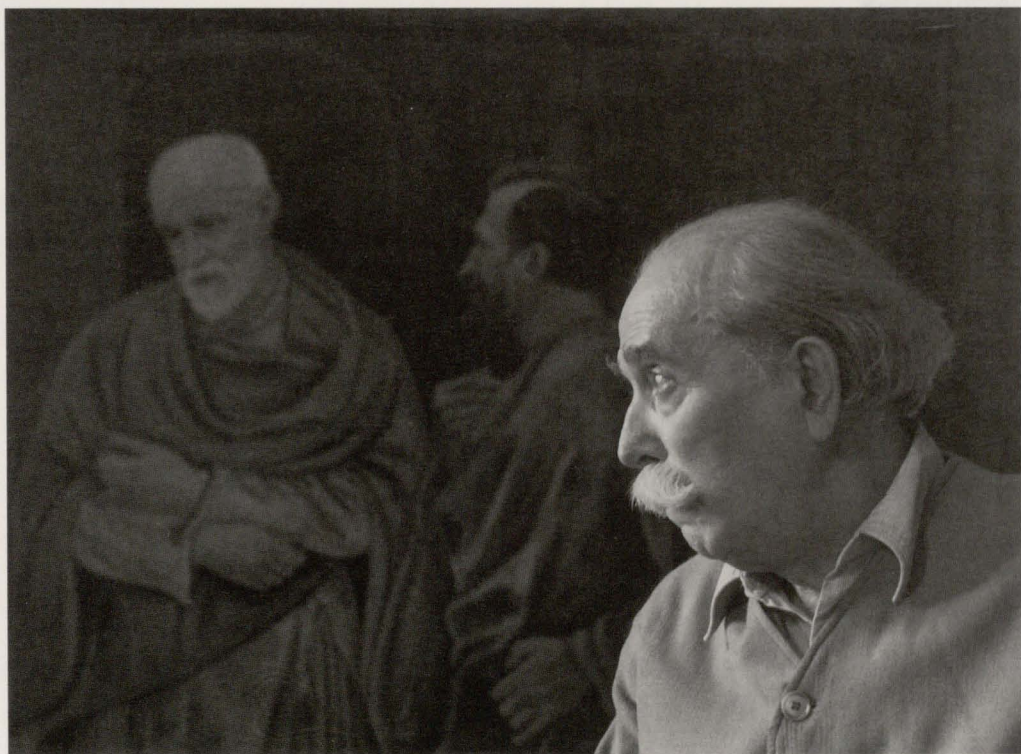
Opracowano na podstawie tekstu Janiny Korpalaowej



Karkonosze, Widok na Śnieżne Kotły fotografia czarno-biała

Od 1967 roku członek „Federation Internationale de l'art Photographique” z siedzibą w Brnie. Niewątpliwie najbardziej znany i wszechstronny w kraju artysta – fotografik popularyzujący piękno Karkonoszy w okresie tuż powojennym aż po rok 1977. Uznawany za mistrza techniki fotograficznej Jan Korpál przez wiele lat fotografik „Nowin Jeleniogórskich”, współinicjator kilku edycji konkursu fotograficznego „Sudety”, autor setek zdjęć pocztówek popularyzujących piękno Sudetów i architektury regionu. Śmierć przerwała mu przygotowania do autorskiego albumu „Piękno Karkonoszy”.

Ponad trzydzieści lat Korpál fotografując panoramy Karkonoszy zestawiał je z wysmakowanymi szczegółami roślin, drzew, skał – tworząc zjawiskowe dzieła sztuki działające nastrój i symboliczną ekspresją. Jak każdy wrażliwy na piękno natury artysta reagował mocno na zjawiska natury, których w tych górach aż nadto. Atmosferą właśnie tych szczególnych zjawisk, swoistych opisów klimatu Karkonoszy mocno nasycił swoje dzieła.



Sokrates i Kryton. Władimir Hofman 1956-57, fotografia czarno-biała, 30 x 40 cm

Główny przedstawiciel klasycznej szkoły fotografowania w Karkonoszach oparł swoje eksperymenty na „Estetyce światła” Jana Bułhaka – znanego ze swoich malarskich, przesyconych światłem kompozycji krajobrazowych, w tym również wykonywanych po wojnie w Karkonoszach.

Rejon Karkonoszy jako obszar inspirujący artystycznie uczynił z Jana Korpala wiernego popularyzatora i piewcę piękna tego regionu. Stał się poniekąd pierwszym profesjonalnym fotografikiem odkrywającym i wykorzystującym potencjał tych gór. Gór od zawsze przyciągających artystów. „Szkoła jeleniogórska” w fotografii formująca się przez wiele lat znana jest nie tylko koneserom obiektywu. Operująca innymi niż Jan Korpál środkami odnosi się jednakże do tego samego etosu gór. Gór trudnych, odkrywanych od nowa i zapisujących, poprzez takich twórców jak Jan Korpál, swoją fascynację miejscem.

Ważniejsze wystawy:

- 1947 - Festiwal sztuki, Sopot
1963 - „Karkonosze” KMPiK, Wrocław
1988 - Karkonosze - Jan Korpala, wystawa towarzysząca
V Biennale Fotografii Górskiej, Muzeum Okręgowe,
Jelenia Góra
1999-2000 - Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku, Jelenia Góra -
Wrocław - Berlin - Ratingen - Hösel - Görlitz

Nagrody:

III Nagroda Ministra Kultury i Sztuki na XII Wystawie Ogólnopolskiej ZPAF

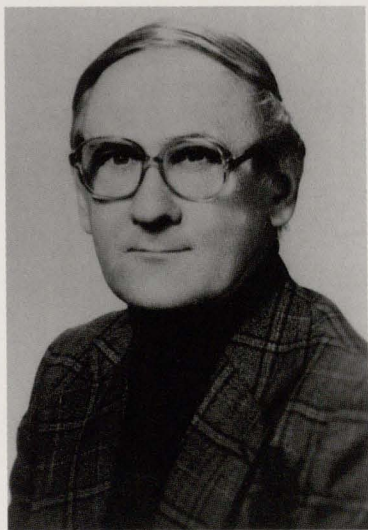
Bibliografia:

- Polska w Fotografii Artystycznej ze wstępem Jarosława Iwaszkiewicza, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974
Fotografia we Wrocławiu 1945-1997, ZPAF Okręg Dolnośląski, Wrocław 1997
Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku. Katalog wystawy, Berlin - Jelenia Góra 1999
Antologia Fotografii Polskiej 1839-1989 w opracowaniu Jerzego Lewczyńskiego, Bielsko-Biała

Od 1983 r. w domu Jana Korpala przy ul. Kilińskiego w Szklarskiej Porębie istnieje Galeria Fotografii Jana Korpala ze stałą ekspozycją jego prac, prowadzona przez żonę i syna.

ZBIGNIEW MARTIN (1925 - 1994)

fot. z archiwum rodziny



Urodził się 21 marca 1925 r. w Wieliczce.

Od 1928 r. do 1945r. mieszkał we Lwowie. We wrześniu 1945r. jako repatriant przyjechał do Polski i rozpoczął naukę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie, gdzie w 1947r. zdał egzamin maturalny.

W latach 1947 - 1953 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom uzyskał w pracowni tkactwa artystycznego prof. Stefana Gałkowskiego. Członek ZPAP - Sekcji Architektury Wnętrz.

W zakresie działalności artystycznej zajmował się tkaniną artystyczną, malarstwem, malarstwem ściennym, rysunkiem, karykaturą. Był także członkiem ogólnopolskiej grupy realistów „Zachęta” w ramach której wystawiał w Politechnice Warszawskiej.

Współpracował z tygodnikiem „Szpilki”.

Był dyrektorem Państwowego Liceum Technik Plastycznych w Wiśniczu Nowym (od 1952r.), pracował w Miejskim Domu Kultury w Stargardzie Szczecińskim (od 1956r.), w 1957r. wyjechał do Nowej Rudy, gdzie w 1965r. otrzymał pracę na stanowisku inspektora do spraw kultury w Wydziale Oświaty i Kultury Powiatowej Rady Narodowej. W 1971r. przeprowadził się do Zgorzelca, w związku z pracą w Powiatowym Domu Kultury. Stamtąd przeniesiony został do pracy w Wydziale Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze w związku z powstaniem województwa jeleniogórskiego. Kiedy w 1976r. powstało Biuro Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze, został jego pierwszym dyrektorem.

W 1990 r. otworzył prywatną galerię w Miejskim Domu Kultury w Zgorzelcu.

Mieszkał w Zgorzelcu przy ul. Warszawskiej 63/8.

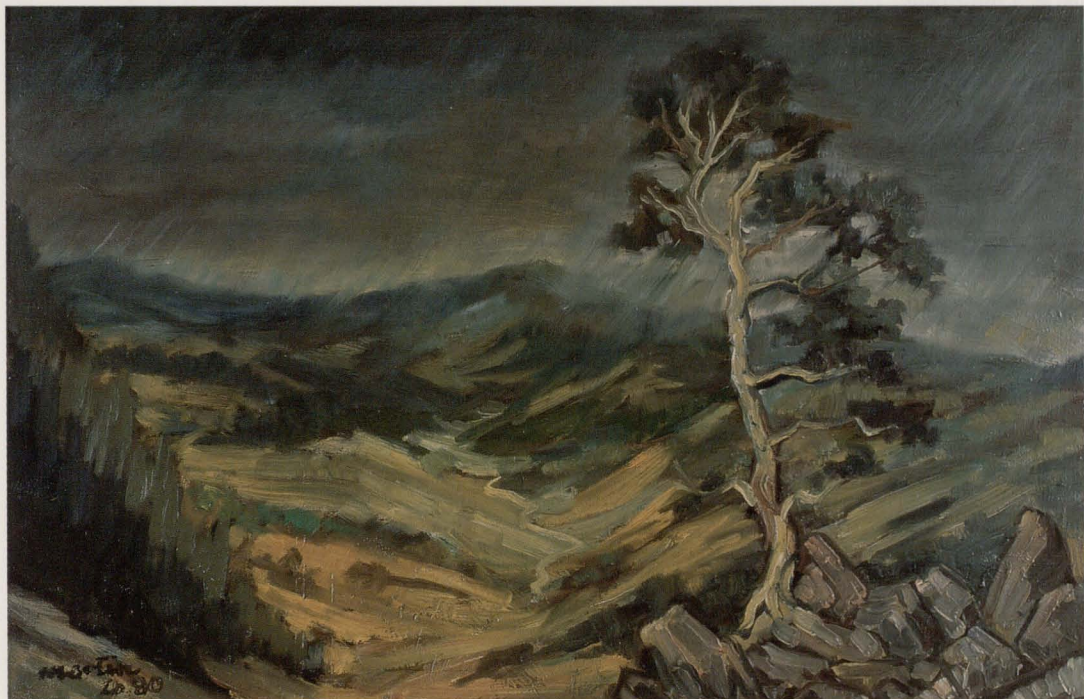
Zmarł 10 czerwca 1994r. Został pochowany na Miejskim Cmentarzu w Zgorzelcu.



„Umizgi” – Ilustracja do „Pana Tadeusza” 1986, rysunek tuszem, kolorowany, 27 x 40 cm

Wnawiając do uprzednich ustaleń Kierownictwo Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu prosi o podjęcie prac nad opracowaniem w skali 1:1 sześciu sztuk kartonów gobelinów z cyklu II „Wydarzenia historyczne związane z dziejami Narodu Polskiego...” – tak rozpoczyna się pismo skierowane w dniu 27 listopada 1979 roku do nieżyjącego już artysty-plastyka Zbigniewa Martina. Wiemy, iż artysta ten realizował projekty gobelinów również do innych zamków południowej Polski – za co został nagrodzony w 1978 roku. Wiadomo też, że w sferze tkaniny artystycznej, a szczególnie monumentalnych gobelinów (np. w cyklu krakowskim : 440 x 300 cm) artysta zamykał swoją pracę do projektu na kartonach. One to w następnym etapie oddane zostawały w ręce technologów oraz tkaczek. Wiadomo, iż projekty wawelskie zlecono Zakładowi Artystycznym „ART” w Krakowie. Zaś pokazane na jednej z największych jego ekspozycji kartonów i ich realizacji w gobelinie we wrocławskiej „Awangardzie” w 1986 roku – realizowała Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego „Splot”.

Od małego dziecka (jak mówił artysta o sobie) zauroczony historią kraju, wychowany na kresach (we Lwowie) na książkach Sienkiewicza, Kraszewskiego, Mickiewicza, Kossak-Szczuckiej – ten absolwent Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych do końca pozostał wierny swym fascynacjom. Specjalizację w zakresie tkaniny artystycznej uzyskał w pracowni znakomitego artysty w tej dyscyplinie Stefana Gałkowskiego. Czasy powojenne nie sprzyjały swobodne-



Karkonosze w deszczu 1980, olej, płyta pilśniowa, 38 x 56,5 cm

mu rozwojowi osobowości. A i wybrana dyscyplina nie była łatwa w realizacji. Artysta więc obok tkactwa wiele malował i rysował. Z rysunkiem wiążą się jego karykatury znanych osób – pokazywane na wystawach „Satyrykonu” i „Prezentacjach Polskiej Satyry”. Satyryczna strona twórczości Zbigniewa Martina związała go na pewien czas z tygodnikiem „Szpilki”. *Do rysowania karykatur portretowych skłonił mnie przypadek, ale twórczość ta daje mi dużą satysfakcję, ponieważ pozwala zgłębić tajniki duszy modela, na podstawie rysów określić jego charakter...*

Przynależność do ogólnopolskiej grupy malarskiej Zachęta – znakomicie tłumaczy charakter twórczości w zakresie malarstwa sztalugowego Zbigniewa Martina. *Z zamiłowania i predyspozycji przynależę do kierunku realistycznego w sztuce. Nie znaczy to, że uważam sztukę abstrakcyjną za gatunek gorszy, elitarny. Przez rok studiowałem w pracowni Tadeusza Kantora i tam zrozumiałem, że artysta musi w pierwszej kolejności poznać siebie i być sobie wiernym...* To wyznanie świadczy o bardzo świadomym pozostaniu artysty przy realistycznym, opartym o naturę sposobie malowania. Pejzaże, liczne widoki architektury, miasteczka z obrazów artysty – wyrosły z obcowania z miejscami pięknymi. Wyrosły ze świadomości zawsze bliskiej polskiej tradycji nie tylko sztuk plastycznych, ale przede wszystkim literatury i historii.

Zbigniew Martin pozostał w pamięci jako jeszcze jedna postać poszukująca siebie w wielu dyscyplinach, które traktował z jednakową fascynacją.

Wystawy zbiorowe:

- 1959 - Świat Malarskiej Metafory, Wrocław
- 1964 - Ogólnopolska Wystawa Tkaniny, Szkła i Ceramiki,
Warszawa
- 1966 - Ogólnopolska Grupa Zachęta, Warszawa
- 1977 - Ogólnopolska Wystawa Satyry, Warszawa
- 1977 - Prezentacje Jeleniogórskie, BWA Jelenia Góra
 - Plastycy Jeleniogórscy Prezentują, Zielona Góra

Wystawy indywidualne:

- 1961 - Muzeum Śląskie, Wrocław
- 1963, 1965 - Nowa Ruda
- 1972 - Zgorzelec
- 1973 - Lubiąż
- 1976, 1977 - Jelenia Góra

Prace w zbiorach:

Ministerstwa Obrony Narodowej, Muzeum Karykatury, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Spółdzielni CPLiA im. St. Wyspiańskiego w Krakowie, Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej Górze, w wielu galeriach w Polsce oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

EUGENIA MYSSAK (1894 - 1985)



fol. z archiwum BWA

Urodziła się 24 grudnia 1894 r. w Ustianowej.

Studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie u profesorów Władysława Jarockiego, Józefa Mehoffera i Zbigniewa Pronaszki.

W zakresie twórczości artystycznej zajmowała się głównie malarstwem sztalugowym. Dominującą tematyką jej obrazów były kwiaty, portrety i pejzaże. Prace Eugenii Myssak powstałe po studiach w Krakowie aż do czasów wojny nie zachowały się, zostały zniszczone podczas okupacji.

Po wojnie, 18 listopada 1947 r. znalazła się we Wrocławiu, następnie w Gryfowie Śląskim, gdzie mieszkała do końca życia przy ul. Lwowskiej 6.

Ważna w jej artystycznej działalności była praca pedagogiczna.

Zmarła 22 lutego 1985 r. Została pochowana w Gryfowie Śląskim.



Portret dziewczynki 1976, olej, płyta pilśniowa, 41 x 46 cm

Uczennica wybitnych profesorów Akademii Krakowskiej: Józefa Mehoffera, Zbigniewa Pronaszki i Władysława Jarońskiego. Wierna przez całe życie malarstwu sztalugowemu. Jak wyglądały wcześniejsze prace malarki powstałe do czasu wojny nigdy już się nie dowiemy, uległy całkowitemu zniszczeniu w trudnych czasach okupacyjnych.

Sylwetkę twórczą artystki znakomicie określa niewielki nawet zbiór prac olejnych na płótnie bądź płycie. Najwięcej ich powstało w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, na który to czas przypadają prawie wszystkie organizowane jej wystawy. Stąd ocena twórczości na ich podstawie będzie prawdziwą. Tak jak prawdziwe, wielce indywidualne i tak bardzo charakterystyczne i rozpoznawalne były jej prace. Cenne tym bardziej – bo tak niewiele przecież ich pozostało. Wszystkie malowane z natury. Pejzaże, portrety małych szczególnie modeli, martwe natury i kompozycje kwiatowe. Wszystkie wyrosłe w oparciu o profesjonalny rzetelny warsztat zdolnej malarki i pewien indywidualny rys ukształtowany w znakomitym zapleczu Krakowskiej Akademii i jej niezapomnianego klimatu artystycznego. Harmonia, spokój, introwersyjność kreacji. Subtelny gatunek formuły malarskiej oscylującej w przebogatym spektrum trudnych gam „kolorowych szarości” spowijających obrazy jakby niemalarską subtelną mgiełką – to osiągnięcie niebagatelne osiemdziesięcioletniej, mającej problemy ze wzrokiem artystki. Subtelność i ciepło wewnętrzne emanujące z jej obrazów wiele mówią o ich autorce. Taką właśnie była. Cichą, niemal bezszelestną, nadzwyczaj skromną, nie przy-



Pejzaż z miasteczkiem 1974, olej, płyta pilśniowa, 40 x 50 cm

stającą do świata, w którym przyszło jej żyć, bardzo kochana przez dzieci i młodzież, którą uczyła sztuki malarskiej i patrzenia na świat przez długie lata pobytu w Gryfowie Śląskim.

Twórczość Eugenii Myssak, pedagoga zarazem, jej szczerość i świeżość mimo upływu lat – zdaje się być ponadczasową. Dlatego może, iż pozostawała dla artystki najważniejszym i może jedynym środkiem ekspresji wobec świata. W tym malarstwie, wydaje się, iż ów odważny wybór potwierdził tylko oddanie samej sztuce i związanych z nią ideałom. Eugenia Myssak u schyłku życia potwierdziła szczególnie mocno swoją twórczą determinację.

Osobnego omówienia wymagałyby jej związki z młodzieżą, praca pedagogiczna i społeczna. By ocenić ten aspekt jej działalności wystarczy przypomnieć, iż młodzież z bolesławieckiej „ósemki” przyznała artystce medal „Primi inter pares”. Ten piękny gest, szczególnie prawdziwy – bo od młodych, mówi nam najwięcej o Eugenii Myssak – pedagogu.

Przykład postawy i osobowości Eugenii Myssak jest niezwykle budujący. Raz jeszcze potwierdza tę niezwykłą prawidłowość, że twórczość dojrzała jest często najlepszą z najlepszych.

Bodaj ostatnia zbiorowa fotografia wykonana przez Jacka Mazura z okazji wystawy prac 85 – letniej Artystki w Galerii Biura Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze na tle wystawy Jubilatki ukazuje przedstawicieli środowiska plastyków profesjonalistów – w tym wielu już nieżyjących: W. Turkiewicza, A. Puchałę, E. Niemirowskiego, T. Nodzyńskiego, B. Rzeczyckiego, I. Hollak i R. Farbisz – Kijankową. Fotografia to szczególna. Dla obecnej wystawy także. Jest to swoisty gest przyjaciół artystów złożony najstarszej nestorce środowiska jeleniogórskiego. Gest znaczący, bo będący już tylko ważnym śladem historycznym dla historii sztuki tego regionu.

Wystawy w latach 1973-79:

1973 - Lwówek Śląski

1975 - Wrocław

1977 - Jelenia Góra KMPIK

1979 - Jelenia Góra BWA, Zielona Góra, Bolesławiec, Kowary,
Zgorzelec, Lubań, Drezno

Prace w zbiorach:

Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej
Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

EUGENIUSZ NIEMIROWSKI (1922 - 1998)

fot. Artur Schabowski 1981, z archiwum rodziny



Urodził się 8 stycznia 1922r. we Lwowie.

W 1945 r. przyjechał do Krakowa, gdzie przez krótki czas terminował w pracowni J. Kossaka.

W 1946 r. przeniósł się do Wrocławia, gdzie studiował w Państwowej Wyższej Szkole Plastycznych na Wydziale Ceramiki i Szkła. Malarstwa uczył się pod kierunkiem prof. Leona Dołżyckiego i Marii Dawskiej.

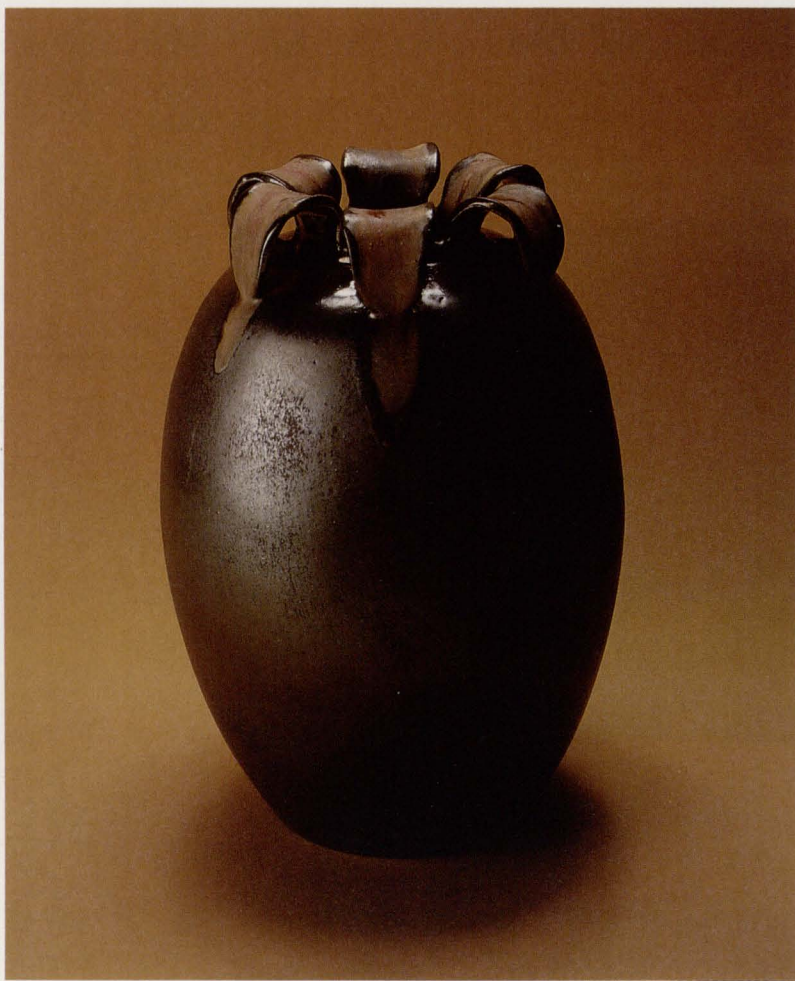
W 1949 r. ożenił się z Teodorą Korbus. Cóрка - Aldona urodziła się w 1951 r.

Od 1951 r. był członkiem ZPAP. Dyplom na Wydziale Ceramiki uzyskał w 1953 r.

Lata 50 - te i 60 - te to w życiu Eugeniusza Niemirowskiego okres pracy etatowej, w życiu artystycznym - czas malarstwa. Od początku lat 70-tych coraz częściej myśli o twórczości ceramicznej i przeprowadzce z wielkiego miasta. Wraz z rodziną zwiedza okolice Bolesławca w poszukiwaniu miejsca bogatego w glinki, będącej podstawą twórczości ceramicznej, a jednocześnie domu, do którego wszyscy chcieliby chętnie przyjeżdżać.

Ok.1970r. odnajduje stary, osiemnastowieczny młyn - elektrownię wodną w Parzycach, między Nowogrodzcem a Bolesławcem. Początkowo przyjeżdżają tam tylko w wolnym czasie, w 1975 r. zamieszkują tam na stałe. Od tego czasu rozpoczyna się czas bardzo wytężonej pracy twórczej i fascynacji możliwościami tworzywa ceramicznego. Artysta buduje ceramiczny piec węglowy, od 1977 r. posiada już piec elektryczny. Przy wypadkach i szkliwieniu pomaga mu cała rodzina, powiększona w 1977 r. o ukochaną wnuczkę artysty - Magdę. Eugeniusz Niemirowski nie doczekał przeprowadzki do nowego domu w Zebrzydowej, budowanego przez całą rodzinę. Sześć lat po śmierci żony, zmarł nagle 6 marca 1998 r. w domu, w Parzycach.

Pochowany został we Wrocławiu, na cmentarzu Osobowickim.



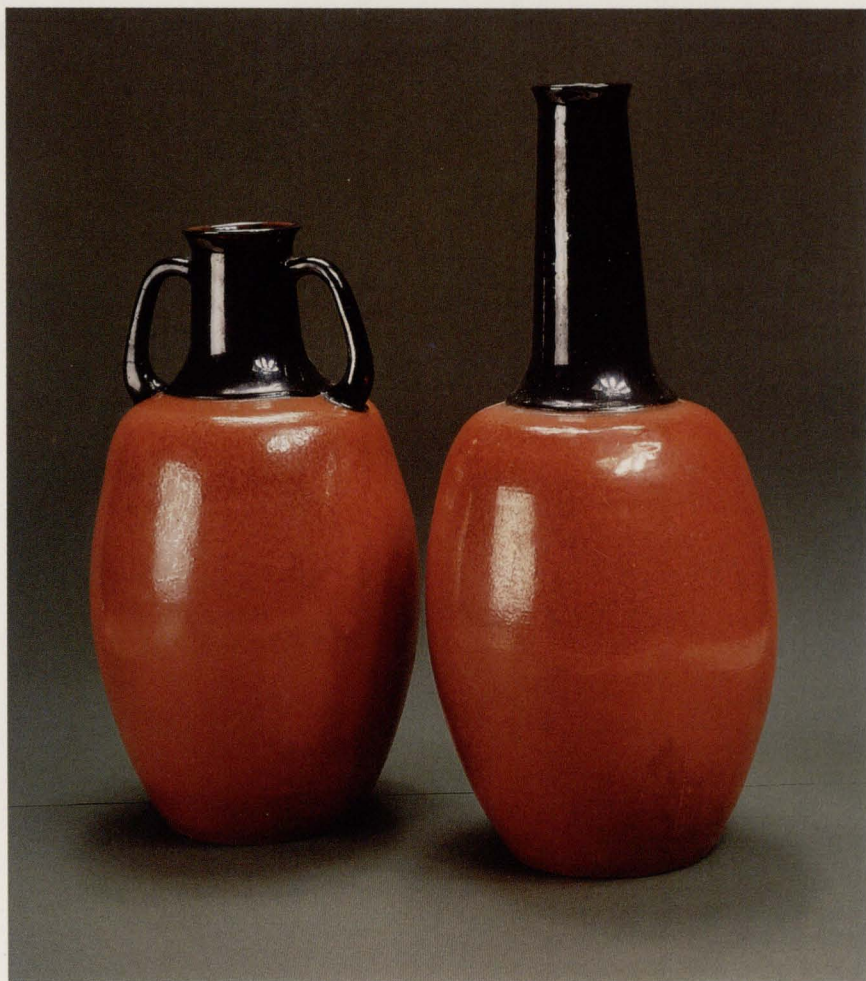
Wazon szklivo szare, zaciekowe, opalizujące, sygnowany, wys. 28,8 cm

Trudno określić uczucie, z którym wracałem do gliny, do wyuczonej specjalności, bo przecież jestem ceramikiem. Teraz robię przeważnie ceramikę dekoracyjną: wazony, od modelu przez formy i modelowanie... Dopiero tu mogę się sprawdzać w „artystycznej” dyscyplinie, która zawsze była mi najbliższa... – to słowa samego artysty w jednym z wywiadów prasowych.

Parzyce – między Nowogrodzcem a Bolesławcem – znane w kraju zagłębie ceramiczne. Tutaj mieściła się znana pracownia ceramiczna. Jej właściciel Eugeniusz Niemirowski – projektant, modelarz, malarz i realizator pozostawał zawsze samowystarczalnym – dzięki tej pracowni gdzie wszystko mógł wykonać sam. Od formowania form ceramicznych z uszlachetnionych rodzajów gliny poprzez ich dekorowanie szklivem, malaturą bądź reliefami aż po końcowy etap – wypalania. Ta niemal manufaktura była wspaniałą bazą dla rozwijania indywidualnych koncepcji artysty ceniącego ponad wszystko izolację i spokój, którego mu w Parzycach nie brakowało.

Twórczość ceramiczna Niemirowskiego rozwijała się dwutorowo. Z jednej strony powstawały formy unikatowe, artystyczne łączące walory użytkowe z estetycznymi. Są to najczęściej wazony, czarki, talerze, różnego rodzaju pojemniki, z uchwytemi lub bez, gdzie każda forma emanuje prostotą kształtu. Kształtu sprawdzonego latami prób i doświadczeń.

Ważnym elementem w tych pracach jest szklivo – główny nośnik estetycznych jakości. Wystarczy porównać tę samą formę zrealizowaną w polewach o różnym kolorze czy połysku, by pojąć autonomiczną funkcję tego czynnika. Najczęściej stosowane motywy roślinne, zwierzęce czasem figuralne świadczą o poczuciu harmonii artysty z otaczającą go przyrodą.



Wazony szklwione, dwukrotnie wypalane, lata 80-te, wys. 45 cm i 37 cm

Drugi nurt twórczości ceramicznej Eugeniusza Niemirowskiego to kafle, których projekt i realizacja metodą ręczną – mimo seryjności – nie pozbawia ich pierwiastka unikatowości.

Pasja wypracowywania coraz to innych rodzajów szkliw o zróżnicowanej kolorystyce pozwala widzieć w ceramice tego twórcy elementy typowe dla malarstwa. A w malarstwie, które tak chętnie uprawiał wiele jest poczucia przestrzenności i konstrukcji, bez których trudno mówić o dobrej ceramice.

Posiadacz „wyspy na Kwisie” znany przede wszystkim z ceramiki dekoracyjnej był również malarzem. Malarzem wyuczonym pod kierunkiem takich osobowości jak Leon Dołżycki i Maria Dawska. Malarstwu poświęcił wcześniejsze lata twórcze, czas wrocławski, tj. lata 50-te i 60-te. Obrazy olejne i akwarele. Ulubiony przez lata całe pejzaż, często deformowany, po to – by tym mocniej podkreślić konstrukcję, która tak bardzo go interesowała. Zdecydowaniu kolorystycznemu i przestrzennemu w olejach przeciwstawiał lawowane, o rozmytych konturach akwarele. Pejzaże – lekkie, subtelne, budowane z romantycznym zacięciem. W jednym i drugim pozostał zdecydowanym kolorystą inspirowanym otaczającą naturą, wrażliwym na piękno pod każdą postacią. Znane są jego akty kobiet, gdzie barwy uzyskiwały szczególną lekkość i niekiedy świetlistość. W tematach tych i pejzażach potrafił znakomicie „wejść” w klimat przedstawienia. Był smakoszem rzeczy pięknych. Wypełniał nimi swój dom i najbliższe otoczenie. Był z tych, co inspirację znalazł dopiero osiedlając się daleko od centrum, wśród ciszy wiejskiej – działającej jak najlepszy balsam sprzyjający pracy twórczej.

Ważniejsze wystawy zbiorowe:

- 1955 - Wystawa Młodej Plastyki Polskiej, Warszawa
1959 i 1961 - I i II Wystawa Plastyki Ziem Nadodrzańskich,
Wrocław
1959 i 1967 - Wystawy z Grupą 8
1967 - Wystawa Okręgowa „Malarstwo - Grafika - Rzeźba”,
Wrocław
1973 - Wystawa Plastyków Bolestawieckich, Bolestawiec
(malarstwo i ceramika)
1974 - Wystawa Środowiska Wrocławskiego, Olsztyn
1973 - Prezentacje Twórcze, Wrocław
1977 - Wystawa XXX - lecie ZPAP, Wrocław
1997 - XX lecie BWA, Jelenia Góra

Wystawy indywidualne:

- 1962 i 1966 - BWA, Wrocław
1969 - Sztokholm
1975 - Malarstwo i ceramika - Muzeum w Semili (Czechy)
1981 - Gerolzhofen (Niemcy)
1977, 1983 - Galeria Sztuki Współczesnej, Jelenia Góra

Nagrody i odznaczenia:

- Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski i Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Nagrody na Biennale Ceramiki w Bolestawcu, Wałbrzychu -
1979 i 1983.

Prace w zbiorach:

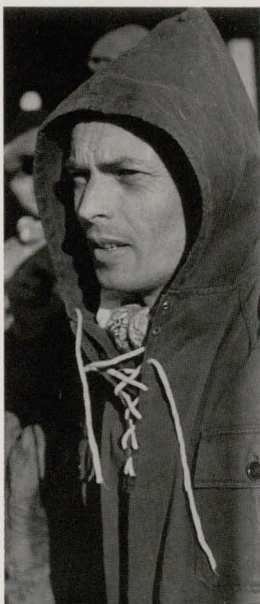
- Muzeum Ceramiki w Bolestawcu, Muzeum Narodowego
we Wrocławiu, Muzeum Okręgowego w Wałbrzychu, BWA
w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w Niemczech,
Czechach, Francji, Belgii i USA.

Bibliografia:

- Sztuka polska XX wieku. Katalog zbiorów Muzeum Narodo-
wego we Wrocławiu, pod red. M. Hermansdorfera, Wrocław
2000.

TADEUSZ NODZYŃSKI (1919 - 1993)

fol. ze zbiorów Domu Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie



Urodził się 23 kwietnia 1919 r. w Krakowie.

Studia ukończył w 1948r. w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych u profesorów: Dadleza, Sichulskiego i Pautscha. Od 1949r. był członkiem ZPAP.

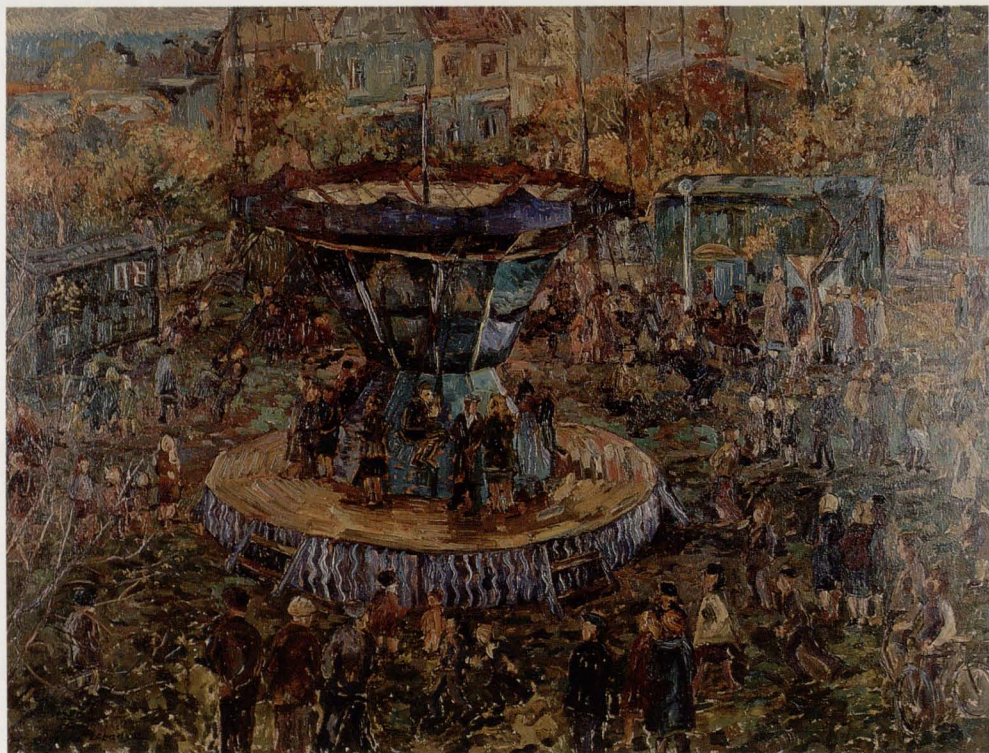
Twórczość artysty związana była głównie z malarstwem sztalugowym i architekturą wnętrz. Był autorem fresków w stylistyce góralskiej, projektów dekoracji ściennych w Poznaniu, Opolu, Koszalinie, Płocku, Frankfurcie n/Odrą, Lipsku, Erfurcie, Grimmie, Petersburgu, Budapeszcie i Chicago.

W latach 1976 - 1985 w Szklarskiej Porębie prowadził galerię „ARS” przy ul. Jedności Narodowej 9 ze stałą ekspozycją malarstwa sztalugowego, dziś już nieistniejącą.

Początkowo mieszkał w Jeleniej Górze, od 1952r., przy ul. Norwida 4/1.

W 1966r. przeprowadził się do Szklarskiej Poręby, na ul. Jedności Narodowej 9/2. Od 1981r. mieszkał przy ul. Świerkowej 1 w Szklarskiej Porębie.

Zmarł 18 marca 1993r. Został pochowany w Szklarskiej Porębie.



Karuzela 1949, olej płótno, 76 x 100 cm

Rasowy pejzażysta współczesnych Karkonoszy. To tutaj osiedlając się po wojnie pozostał do końca – znajdując w bezpośrednim sąsiedztwie masywu górskiego niewyczerpane źródło natchnienia. Wędrując ze sztalugami po Szklarskiej Porębie, rozległych łąkach u podnóża gór – bywał też na zboczach a nawet szczytach, Szrenicy, Łabskiego Szczytu i Śnieżnych Kotłów. Malując bezpośrednio z natury, tradycyjnymi farbami olejnymi na płótnie okolice Karkonoszy – stał się Tadeusz Nodzyński bardzo bliskim, jedynym i tak bezpośrednim kontynuatorem całej tradycji karkonoskiego malarstwa plenerowego. Tradycji ciągle żywej i powracającej – jak powracająca jest fascynacja artystów motywem tego zakątka świata.

Ten uczeń Krakowskiej Akademii – pozostał wierny do końca doświadczeniom wyniesionym z pracowni już klasyków polskiego malarstwa: Dadleza, Sichulskiego, Pronaszki i Pautscha. Również bliskie sąsiedztwo pracowni Włastimila Hofmana w Szklarskiej Porębie (do roku 1970, roku śmierci Hofmana) nie pozostało bez wpływu na wrażliwość artystyczną Tadeusza Nodzyńskiego.

Artysta oprócz pejzażu podejmował bardzo często inne tematy. Był autorem licznych karykatur będących swoistą nieco przerysowaną formą portretu, wynikającą z naturalnego na co dzień poczucia humoru autora, które znalazło swoje ujście również w jego sztuce portretowej. Był Tadeusz Nodzyński autorem licznych dekoracji ściennych w kraju i za granicą, auto-



Pejzaż Karkonoski 1965, tusz, akwarela, 37 x 30 cm

rem fresków w klimacie górskim. Malował też współczesne ikony – wykazując tutaj niezwykłą znajomość malarstwa bizantyńskiego i warsztatu klasycznej ikony.

Dla wielu pozostał Tadeusz Nodzyński jednak przede wszystkim pejzażystą poddającym się bez reszty specyficznemu urokowi krajobrazu górskiego i występującym w klimacie górskim zjawiskom klimatycznym. Górską krystaliczność powietrza znalazła odbicie w jego połyskliwości farb odbijających światło tworząc na powierzchni płótna charakterystyczną czystość brzmienia. Mieniające się barwy, „świecące” końcówki świerków – oddawały wrażliwość artysty na światło. Co ciekawe, można zaryzykować stwierdzenie, iż malarz nie malował obrazów zaciętych – a jeśli już, to niezwykle rzadko. Pejzaże Nodzyńskiego kolorystyczne z natury, są zawsze jakimś wiernym odbiciem (nie podobieństwem) atmosfery Karkonoszy. Mimo stosowania ostrych zestawień i układów plam barwnych, w pewnym sensie nie występujących w naturze, w obrazach tych wieje halny, niebo jest niczym nie zmaczone, chmury wiszą nisko, śnieg jest skrzący i kolorowy odbijając ostro świecące słońce. Oddając różne klimaty i zjawiska, których jak wiemy, w górach jest bez liku – Nodzyński malował tak samo przez wiele lat. Kolorowo, impastowo kładąc ekspresyjnym zawsze ruchem warstwy farby. Nie bał się szpachli, bo ona mu pomagała w pospiesznym wyrażaniu swoich malarskich odczuć. Odczuć pełnych lasów, drzew, chmur – które nieodłącznie towarzyszą jego krajobrazom.

Był autorem ok. 30 wystaw indywidualnych na terenie województwa jeleniogórskiego, w kraju i za granicą.

Prace w zbiorach:

Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, Domu Carla i Gerharta Hauptmanów w Szklarskiej Porębie, BWA w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

Bibliografia:

Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku. Katalog wystawy, Berlin – Jelenia Góra 1999

JAN OWSIEWSKI (1930 - 1981)

fol. Jan Korpul, z archiwum rodziny



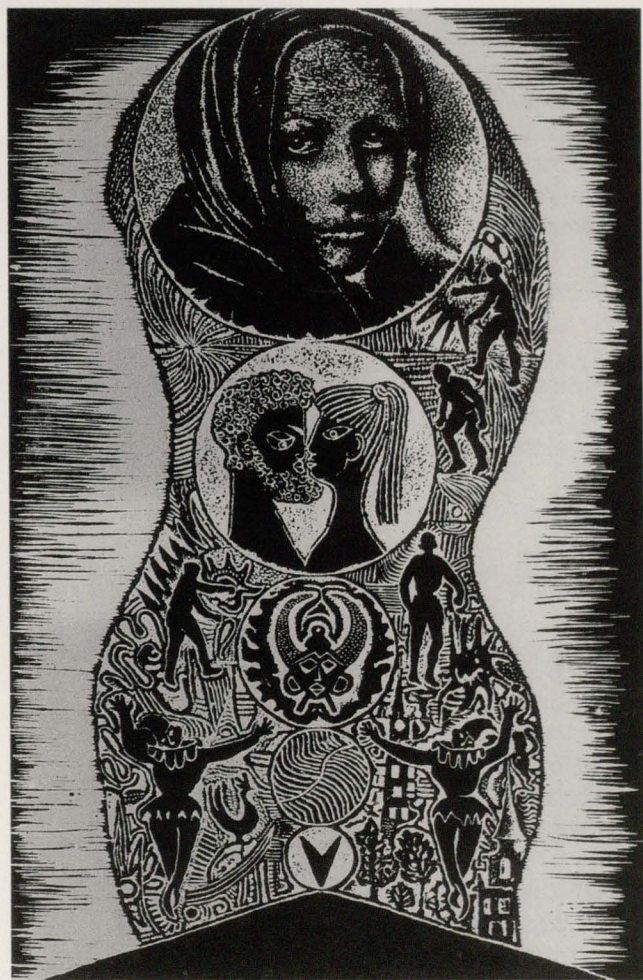
Urodził się 6 stycznia 1930 r. w Karniewie w dawnym województwie ciechanowskim. W latach 1951 - 57 studiował w PWSSP we Wrocławiu: grafikę pod kierunkiem prof. Stanisława Dawskiego, malarstwo u prof. Eugeniusza Gepperta, szkło artystyczne – u prof. M. Pawelki. W 1958 r. został członkiem ZPAP (okręg wrocławski – Sekcja Projektowania Przemysłowego). Zajmował się malarstwem, grafiką, rysunkiem i szkłem. Twórczość artystyczną łączył z pracą zawodową, pełniąc funkcję starszego projektanta w Hucie Szkła Kryształowego „Julia” w Szklarskiej Porębie. Od 1960 r. mieszkał w Szklarskiej Porębie przy ul. Dworcowej 4/6. Zmarł 4 marca 1981 r. Został pochowany we Wrocławiu, na Cmentarzu Grabiszyńskim.



Wazon ok. 1970, szkło ołowiowe, formowane ręcznie, rzeźbione, wys. 34cm

Z wykształcenia grafik, malarz i projektant szkła artystycznego. Absolwent wrocławskich pracowni Stanisława Dawskiego i Eugeniusza Gepperta – grafika i malarstwo, zaś arka na projektowania szkła unikatowego wyniósł z pracowni Mieczysława Pawelki. Wszechstronnie wykształcony artysta pozostawił swoje piętno na rozwoju i kształcie artystycznym Huty Szkła Kryształowego „Julia” w Szklarskiej Porębie.

Fascynacja kubizmem, zwłaszcza w najbardziej znanej dyscyplinie, jaką pozostała grafika warsztatowa (suchoryt i drzeworyt) stały się niejako rozpoznawalnym elementem jego prac. W pracach graficznych dominował motyw postaci ludzkiej oraz pejzaż znany miłośnikom grafiki z licznych wystaw nie tylko dolnośląskich, w których Jan Owsiewski chętnie uczestniczył. W okresie wcześniejszym motywy jego prac poddawane były znacznej redukcji. Konstrukcja związana z doświadczeniami projektanckimi szkła dała o sobie znać w kreacjach graficznych. Świat swój – pejzaż czy też kompozycję figuralną – redukował do form elementarnych, do podstawowych brył – myśląc jak kubista. Niekubistyczne pozostały mocne układy linii, służące jeszcze większemu uczytelnieniu motywów.



Wspomnień czar 1978, drzeworyt, 32 x 49 cm

W późniejszym okresie, w licznych drzeworytach i linorytach, artysta wprowadzał kolor i charakterystyczne układy linii poziomych i pionowych. I tutaj miękkie cięcia graficznym dłutem zdają się przypominać układy i motywy w jego projektach szklarskich. Ten nieco bardziej miękki i malarski rys dotyczy grafik interpretujących krajobrazy. W kompozycjach figuralnych tego okresu wprowadził efekty świetlne wywołane znaczną plastyką brył.

W ostatnim etapie poszukiwań artysta przenosi swoją uwagę w kierunku abstrakcji. Szukanie nowych faktur podnoszących dekoracyjność układów graficznych - to ostatni cel grafika pozostającego zarazem projektantem szkła unikatowego.

W tej mniej znanej, czy raczej słabiej promowanej dziedzinie swojej twórczości, jaką do końca pozostało szkło artystyczne - artysta zmierzał zawsze w stronę funkcjonalności form nie zapominając o ich stronie dekoracyjnej w postaci motywów rytowanych. Jego liczne wazy, karafy czy popielnice przybierające często mięsistą funkcjonalną bryłę dynamizował wielograniastymi szlifami. Pozostając w pamięci bardziej jako autor licznych linorytów czy drzeworytów, Jan Owsiewski w ciszy karkonoskiej huty pozostawił swój niezatarty ślad projektanta szkła artystycznego.

Ważniejsze wystawy:

- 1956 i 1959 - I i II Ogólnopolska Wystawa Grafiki Artystycznej i Rysunku, Warszawa
1959 - Okręgowa Wystawa Architektury Wnętrz, Wrocław
1959 - Świat Malarskiej Metafory, Wrocław
1959 - Doroczna Okręgowa Wystawa Plastyki, Wrocław
1959 - Okręgowa Wystawa Grafiki Wrocławskiej, Wrocław
1959 - Plastyka Ziem Nadodrzańskich, Warszawa i 1961, Wrocław
1961/62 - Polskie Dzieło Plastyczne w XV - leciu PRL, Warszawa
1962 - Wrocław w Grafice, Wrocław
1962 - Exlibris Wrocławski, Wrocław
1963 - XX - lecie PPR w Grafice i Rysunku, Warszawa
1963 - Polskie Szkło i Ceramika - wystawa objazdowa, Berlin, Praga, Wiedeń
1964 - Ogólnopolska Wystawa Tkaniny, Ceramiki i Szkła, Warszawa
1965 - XX Ogólnopolska Wystawa Sztuk Plastycznych, Radom
1965 - Polscy Artyści, Drezno
1964/65 - Twórczość Plastyczna w XX - lecie PRL, Wrocław
1967 - Człowiek i Praca w Polsce Ludowej, Warszawa
1968 - Wystawa Okręgowa, Wrocław
1969 - Wzornictwo Szkła i Ceramiki, Warszawa
1969 - Ogólnopolska Wystawa Ceramiki i Szkła, Wrocław
1969 - Okręgowa Wystawa Malarstwa, Rzeźby i Grafiki, Wrocław
1969 - Ogólnopolska Wystawa Pokonkursowa „Człowiek i praca w Polsce Ludowej”, Warszawa
1969 - Wystawa Polskiej Sztuki Użytkowej, Moskwa, Ryga
1970 - Wystawa Okręgowa, Wrocław
1970 - Polska Walcząca na Łądzie i na Morzu, Radom
1971 - Wystawa Okręgowa, Wrocław
1971 - XXVI Ogólnopolska Wystawa Plastyki, Radom
1971 - Wystawa indywidualna grafiki, Szklarska Poręba
1972 - Exlibris Wrocławski, Wrocław
1973 - Triennale Szkła i Ceramiki, CSRS
1973 - 30 Lat Ludowego Wojska Polskiego w Twórczości Plastycznej, Warszawa
1974 - Ogólnopolska Wystawa Szkła Artystycznego i Użytkowego, Katowice
1974 - Prezentacje 74, Wrocław
1974 - Exlibris Wrocławski 74, Wrocław
1974 - Indywidualna wystawa grafiki, Jelenia Góra, Cieplice
1975 - V Ogólnopolska Wystawa „Przeciw Wojnie” - Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin
1975 - 30 Rocznica Zwycięstwa nad Faszyzmem w Twórczości Plastycznej - Zachęta, Warszawa
1976 - Grafika Wrocławska - Galeria MDM, Warszawa
1976 - Międzynarodowa Wystawa Ruch Oporu w Oczach Młodych Twórców - Włochy, Monte Cassino

1999-2000 - Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku. Katalog wystawy, Jelenia Góra - Wrocław - Berlin - Ratingen - Hösel - Görlitz

Prace w zbiorach:

Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

Bibliografia:

I. Ryłska - Współczesna grafika wrocławska 1945 - 1965, Ossolineum 1973
Sztuka polska XX wieku. Katalog zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu pod red. M. Hermansdorfera, Wrocław 2000
Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku. Katalog wystawy, Berlin - Jelenia Góra 1999

ALEKSANDER PUCHAŁA (1931 - 1997)



fot. z archiwum rodziny

Urodził się 7 maja 1931 r. w Charzewicach - Stalowej Woli.

Studia artystyczne ukończył w 1956 roku w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu na Wydziale Architektury Wnętrz u prof. Władysława Wincze.

W 1961 r. wraz z żoną - Reginą Włodarczyk - Puchałą - rozpoczął pracę w Hucie Szkła Kryształowego „Julia” w Szklarskiej Porębie, jako projektant szkła i główny specjalista do spraw wzornictwa.

W dziedzinie twórczości artystycznej zajmował się przede wszystkim szkłem artystycznym, unikatowym oraz projektowaniem szkła przemysłowego i użytkowego. Prace wolnoformowane często wykonywał przy pomocy hutnika Bronisława Gondka. Członek ZPAP. Mieszkał w Szklarskiej Porębie, przy ul. Osiedle Huty 10.

Zmarł 22 kwietnia 1997r. Pochowany został w Zbytowej koło Jelcza.

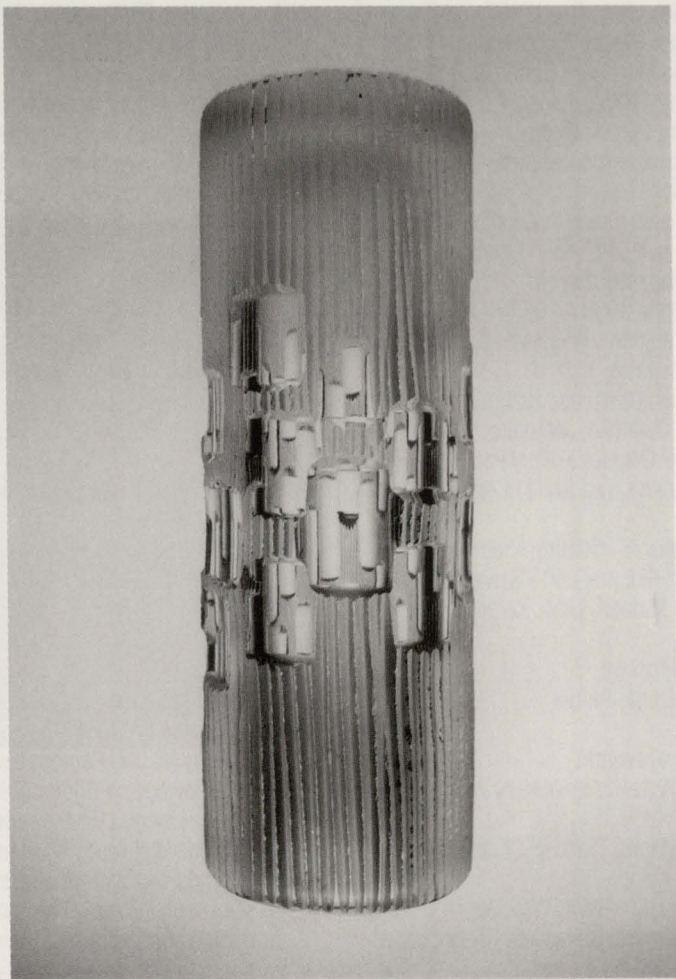


Wazon ok. 1978, szkło ołowiowe, formowane ręcznie, rzeźbione, wys. 31 cm

Profesjonalne środowisko plastyczne Ziemi Jeleniogórskiej tworzą absolwenci różnych wyższych uczelni plastycznych. Gros jednak twórców, w tym już nieżyjących, rodowód swój wiąże z Wrocławiem. Tą uczelnią, którą niekiedy porównywano do Bauhausu przez jej artystyczno - użytkowe ambicje realizowane głównie w zakresie ceramiki artystycznej, architektury wnętrz i szkła unikatowego. Pewne ciążenie ku „użytkowości” tej uczelni tłumaczone może być sąsiedztwem z Sudetami i ich zapleczem przemysłowym w postaci hut szkła i przez lata gromadzoną tradycją, a także bliskość surowców mineralnych, które zawsze koncentrują wokół siebie różne formy działalności człowieka – w tym wypadku wytwarzanie wyrobów szklanych. Interesujący nas region Karkonoszy z hutami w Szklarskiej Porębie i Piechowicach – to znakomita baza dla powojennych absolwentów tego bardziej użytkowego profilu wrocławskiej uczelni. Gwarancją takiego profilu było zaplecze w postaci pedagogów, by wymienić Halinę Jastrzębowską, Stanisława Dawskiego (wprawdzie tylko teoretyka) czy też wspaniałego w swej nowatorskiej twórczości Albina Tomaszewskiego. Ten ostatni jako pionier w hucie „Józefina” w Szklarskiej Porębie skoncentrował swoją twórczość na rozwiązaniach nowatorskich, jeszcze w znakomitej koegzystencji z bliższą i dalszą wspaniałą tradycją.

Do nieco już młodszych pionierów w tej karkonoskiej hucie należy nieżyjący Aleksander Puchała, który wraz z żoną Reginą przepracowałby tu dziś ponad czterdzieści lat. Współpraca projektanta szkła seryjnego i unikatowego zarazem z jedną hutą nie trwa zazwyczaj długimi latami. Jeśli są wyjątki, to do nich należy fenomen Państwa Puchałów.

Związki Aleksandra Puchały z hutą „Julia” dały wspaniałe efekty. Ten absolwent wrocławskiego Wydziału Architektury Wnętrz związał całą swą twórczość ze Szklarską Porębą. W tym miejscu powstały dzieła oddające w sposób retrospektywny indywidualny charakter i kreatywność jego sztuki. Kiedy dla Tomaszewskiego, Owsiewskiego czy Waśniewskiego „Józefina” a potem „Julia” były tylko znaczą-



Wagon ok. 1974, szkło ołowiowe, formowane ręcznie, rzeźbione, wys. 25,7 cm

cym epizodem, dla Aleksandra Puchały związki z wymienioną hutą były trwałe. Kto wie, czy właściwie, nie dzięki Państwu Puchałom czterdziestoletnia kondycja artystycznej projektancko – realizacyjnej strony najwięcej nie zawdzięcza? Na ile ów wpływ Aleksandra Puchały jako artysty jest oceniany – odpowie historia. Współcześnie odnotowano, iż apogeum jego kreatywności i swoistą passę artystyczną oraz wystawienniczą odnotowały lata siedemdziesiąte. O tym się mówiło. Mówiło się o uzupełniających się wzajemnie antynomiach w twórczości Reginy i Aleksandra Puchałów. Antynomie te najpełniej wyrażały każde z indywidualności razem i osobno. Dlatego tak trudno mówić o jednej z nich tylko.

Szkła Aleksandra Puchały rozpoznawalne były na rzut oka. Ich architektoniczność, często bezbarwność masy kryształowej, prostota zamykająca się w kręgu mutacji form prostych, nawet geometrycznych. Walec, prostopadłościan, cylinder. Formy szklane powstałe przez wdmuchiwanie płynnej masy szklanej do wcześniej zaprojektowanych drewnianych form przy pomocy również przez artystę własnoręcznie wykonanych narzędzi szklarskich – to typowe działania Aleksandra Puchały. Rzeźbiarskie drążenie bryły form powstałych z ciekłej masy kryształowej zdaje się łączyć myślenie architekta i artysty. Wiele się mówiło o jego głębokich cięciach w masie kryształowej przekraczających, zdawałoby się, granice techniczne materiału. Przekraczając – ustanowił własne nowe możliwości drążenia masy szklanej. Architektoniczność szkielek znakomicie korespondowała bądź budowała tło dla fascynacji mającej swój ekwiwalent w zjawiskach rozszczepialności światła na powierzchni szkła.

Twórczość projektowa szkła artystycznego Aleksandra Puchały pozostała zjawiskiem zamkniętym. Można ją obejrzeć w zbiorach muzealnych. Jest na tyle odrębna na ile odrębny był szacunek autora do tworzywa czystej masy kryształowej oraz związana z nim pewność i czytelność w realizacji podjętych idei tego wybitnego kreatora wspaniałych dzieł sztuki szkła unikatowego.

Wystawy indywidualne:

- 1975 - Szkło Artystyczne - Desa, Warszawa
- 1976 - Szkło Artystyczne - Muzeum Ceramiki, Bolesławiec
- 1978 - Szkło Artystyczne - BWA, Jelenia Góra
- 1980 - Szkło Artystyczne - BWA, Opole
- 1992 - Kryształ - wystawa retrospektywna - Muzeum Narodowe, Wrocław
- 1995 - Urok Kryształu - Muzeum w Szklarskiej Porębie

Udział w wystawach zagranicznych:

- 1963 - Verrerie Européenne 1958 - 1963 - Liège, Belgia
- Polskie Szkło i Ceramika. Wystawa objazdowa: Berlin - Praga - Budapeszt
- 1965 - Polska Primenjena Umetnost. Belgrad, Jugostawia
- 1973 - Triennale Szkła i Ceramiki. Jablonec, Czechy
- 1974 - Szkło Artystyczne. Ośrodek Kultury Polskiej, Londyn
- 1976 - Międzynarodowa Wystawa Szkła i Ceramiki. Jablonec, Czechy
- 1977 - Coburger Glaspreis 77. Coburg, Niemcy
- 1980 - Zentralschweizer. Glaspreis 80 - Szwajcaria
- Annaherungen - Malerei, Glas, Keramik, Textilien, Zwinger, Drezno
- 1988 - Szkło i Tkanina, Moskwa
- 1989 - Rzeźba w Szkle, Liege, Belgia

Udział w wystawach krajowych:

- 1957 - II Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrz - BWA, Warszawa
- 1964 - Ogólnopolska Wystawa Tkaniny, Ceramiki i Szkła - BWA, Warszawa
- 1965 - Plastyka w Przemysle - BWA, Wrocław
- 1969 - Wzornictwo w Przemysle Szklarskim i Ceramicznym, Warszawa
- Ceramika i Szkło. Polska Sztuka Użytkowa w XXV - lecie PRL, Wrocław
- 1974 - Ogólnopolska Wystawa Szkła Artystycznego i Użytkowego, BWA Katowice
- Prezentacje 74, BWA Wrocław
- Wystawa Plastyków Ziemi Jeleniogórskiej, Jelenia Góra
- Plastycy w Przemysle, Wrocław
- 1975 - Szkło i Ceramika - „Wzornictwo - Konfrontacje” - Instytut Wzornictwa Przemysłowego, Warszawa
- Panorama XXX - lecie PRL, Warszawa
- 1976 - I Triennale Szkła, Kłodzko
- 1977 - Prezentacje Jeleniogórskie - BWA Jelenia Góra
- Ogólnopolska Wystawa Szkła Artystycznego i Użytkowego, BWA Katowice
- 1978 - Wystawa Twórców Jeleniogórskich - Luban
- 1979 - II Prezentacje Jeleniogórskie, BWA Jelenia Góra
- Ogólnopolska Wystawa Przedmiot we Wnętrzu, BWA Jelenia Góra
- Ogólnopolska Wystawa Szkła Artystycznego i Użytkowego, BWA Katowice
- 1980 - Szkło i Ceramika. Dzień Dzisiejszy, BWA Wrocław
- 1981 - Wystawa Plastyków Jeleniogórskich, BWA Jelenia Góra
- 1984 - Wystawa Szkła Artystycznego w 40 - lecie PRL - Muzeum Okręgowe, Jelenia Góra
- Wystawa Poplenerowa Szkła Artystycznego, BWA Wałbrzych

- 1985 - Wystawa Poplenerowa Szkła Artystycznego, BWA Jelenia Góra
- Interart '85, Poznań
- 1986 - 5 Prezentacje Plastyków, BWA Jelenia Góra
- 1987 - Polskie Szkło Współczesne, IWP Warszawa
- 1995 - Szkło '95 - wystawa pokonkursowa - Galeria Otwarta, Bydgoszcz, IWP Warszawa
- 1996 - Kolekcja 1990 - 1995. Sztuka XX - Wieku. Zbiory Muzeum Narodowego, Wrocław
- Powroty II, Stalowa Wola
- 1997-1998 - Tutaj. Dzisiejsza Kolonia Artystów w Szklarskiej Porębie - Muzeum, Szklarska Poręba
- 1999-2000 - Wspaniały Krajobraz. Artyści i Kolonie Artystyczne w Karkonoszach w XX wieku - Jelenia Góra, Wrocław, Berlin, Ratingen, Hoesel, Görlitz

Konkursy, nagrody, wyróżnienia:

- 1969 - Nagroda Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych za Szkło Przemysłowe, Warszawa
- II Nagroda - Zdobina w Szkle Gospodarczym, Warszawa
- 1971 - Wzór Roku 1971 - Międzynarodowe Targi w Poznaniu
- 1976 - Złoty Medal i Nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki na I Triennale Szkła w Kłodzku
- 1977 - Srebrny Medal i Nagroda II stopnia w Kategorii Szkła Unikatowego na Ogólnopolskiej Wystawie Szkła Artystycznego i Użytkowego, BWA Katowice
- Nagroda Wojewody w Jeleniej Górze
- 1979 - Nagroda na Ogólnopolskiej Wystawie Szkła Artystycznego i Przemysłowego, BWA Katowice
- Nagroda Generalnego Dyrektora „Vitrocer”, Warszawa
- 1987 - Nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki na wystawie - konkursie - „Polskie Szkło Współczesne”, IWP Warszawa

Odnznaczony Złotym Krzyżem Zasługi w 1978 r.

Prace w zbiorach:

Muzeum Narodowe w Warszawie (Ośrodek Wzornictwa Nowoczesnego), Musee de Verre w Liège (Belgia), Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum w Sosnowcu, Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

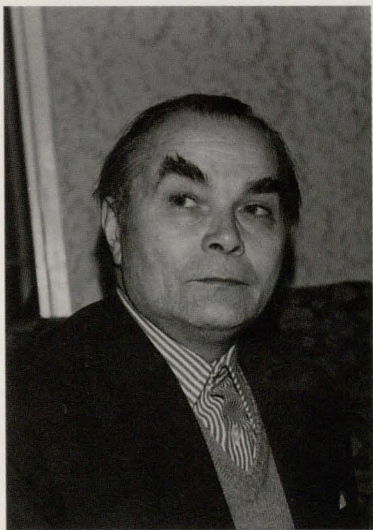
Projekty i realizacje m.in. kryształowych żyrandoli znajdujących się m.in. w: Filharmonii Bydgoskiej, Teatrze Wielkim w Warszawie, Hotelu Europejskim w Warszawie

Bibliografia:

- P. Banaś - Polskie współczesne szkło artystyczne
- B. Filarska - Szkło piękne i użyteczne
- T. Kuczyńska - Pamiątka z Polski - szkło
- I. Huml - Polska sztuka stosowana w XX wieku
- I. Huml - Sztuka przedmiotu
- A. Chrzanowska, W. Gluziński, Z. Kwaśny, W. Trznadel - Z dziejów szklarstwa na Dolnym Śląsku
- Wspaniały Krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku. Katalog wystawy, Berlin - Jelenia Góra 1999

opracowano na podstawie noty spisanej przez Aleksandra Puchałę

BOLESŁAW RZECZYCKI (1922 - 1997)



fol. z archiwum rodziny

Urodził się 16 stycznia 1922 roku w Głobikowej w dawnym województwie rzeszowskim. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Rzeźby u Xawerego Dunikowskiego. Dyplom uzyskał w 1954 roku.

Po studiach, w 1954 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel rysunku, technologii i praktycznej nauki zawodu w Szkole Rzemiosł Artystycznych w Cieplicach.

Jego twórczość związana była przede wszystkim z rzeźbą w drewnie, rzemiosłem artystycznym i sztuką użytkową.

Członek zwyczajny ZPAP.

Mieszkał w Jeleniej Górze - Cieplicach, przy ul. Daniłowskiego 15/3. Zmarł 4 czerwca 1997r. Został pochowany w na starym cmentarzu w Jeleniej Górze - Cieplicach.

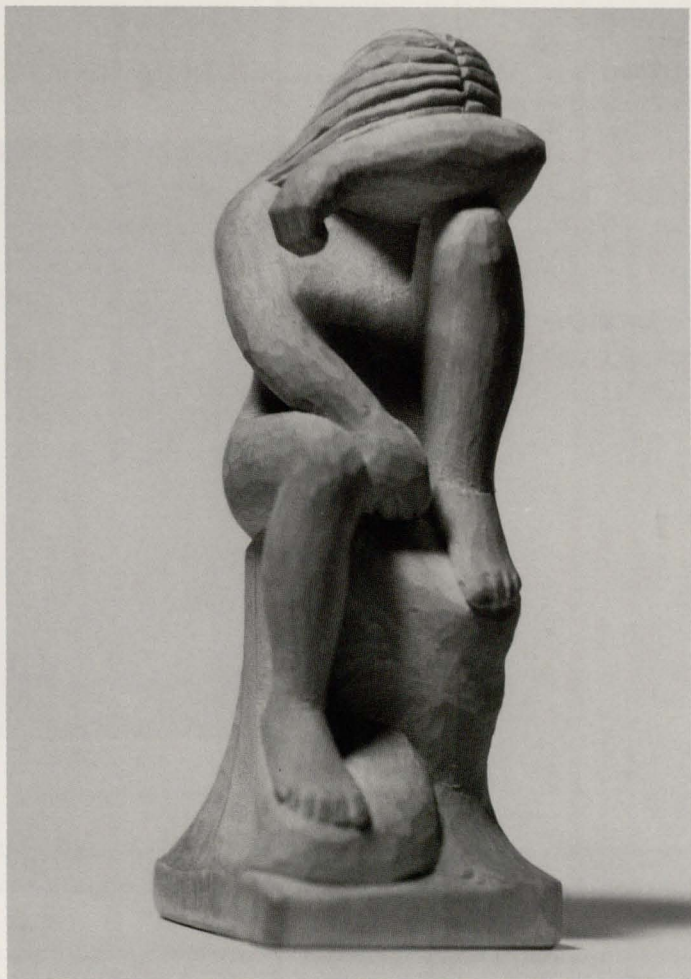


Tulipany lata 60/70-te, drewno, toczenie, wys. 25 cm, podstawa 31 x 28,4 cm

Nieoceniony pedagog i rzeźbiarz edukujący niemal całe pokolenie adeptów sztuki i rzemiosła cieplickiej Szkoły Rzemiosł Artystycznych istniejącej na bazie przedwojennej „Szkoły Cieplickiej”. Od 1979 roku także Liceum Sztuk Plastycznych. Ten jeden z niewielu na tym terenie profesjonalnych rzeźbiarzy z dyplomem uzyskanym u samego Xawerego Dunikowskiego w Krakowskiej Akademii gwarantującym znakomitą znajomość warsztatu rzeźbiarskiego odegrał swoją rolę par excellence pedagogiczną. Rzeźbił równolegle w drewnie, ceramice i kamieniu – pozostając nie tylko znakomitą technologią ale i rzeźbiarzem.

Niezwykła cierpliwość w indywidualnym traktowaniu każdego ucznia, inwencja twórcza pedagoga – to tylko niektóre cechy jego istotnej pozycji w wieloletniej pracy zawodowej. Jego profesjonalizm przemawiał w sposób prosty. To dlatego garnęli się do niego młodzi.

Obok szkoły powstawały własne prace. Znane te głównie w drewnie. Zwarte, syntetyczne w formie, mówiące o rzeźbiarskim motywie w sposób jak najprostszy – próbując ukazać esencję postaci, zwierzęcia, nawet zwykłej pamiątki regionu. Lapidarność wyniesiona z pracowni Dunikowskiego pozostała cechą godną zachowania przez lata całe. Rzeźby te powstawały jakby mimochodem, w tle pracy pedagogicznej, która przesłoniła twórczość uzdolnionego rzeźbiarza.



Figurka kobiety 1958, drewno, wys. ok. 15 cm

Bolesław Rzezycki pozostał dla swojego regionu autorem bardzo ambitnych poszukiwań pamiątki uosabiającej Sudety i Jelenią Górę. To jego autorstwa są licznie i chętnie potem powielane przez młodych projektantów muflony i kwiaty gencjany. Motywy te na zawsze pozostały elementem tych terenów tworząc współczesną ikonografię plastyczną. Wraz z Marianem Szymanikiem realizowali pomysł wyrażenia swoistego regionalizmu poprzez profesjonalną sztukę rzeźbiarską. Uczynili z tzw. rzemiosła artystycznego znakomitą wizytówkę nie tylko cieplickiej szkoły. Stało się ono, realizowane niejednokrotnie przez młodzież, poszukiwaniem signum pewnej odrębności, specyfiki, cech regionu – który wsparty o zbocza Karkonoszy zawsze pozostawał wyzwaniem dla artystów.

Bolesław Rzezycki pozostał w swojej twórczości wierny ideałom wyniesionym z Akademii i znakomicie czującym tworzywo rzeźbiarskie szczególnie drewno. Zawsze był ciekawy nowinek ze świata sztuki. Lubił na ten temat rozmawiać. Interesowały go nowe koncepcje i postawy, ale tylko interesowały. Pozostał do końca wierny swojej krakowskiej tradycji.

Odznaczenia:

- Złoty Krzyż Zasługi
- Medal 30-lecia Polski Ludowej
- Odznaka „Za zasługi dla Województwa Jeleniogórskiego”

Wystawy:

w latach 1958-74 w Cieplicach, Jeleniej Górze, Warszawie, Wrocławiu.

Prace w zbiorach:

Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

MARIAN KAZIMIERZ SZYMANIK (1935 - 1983)



fot. z archiwum rodziny

Urodził się 29 kwietnia 1935 r. w Grodźcu koło Będzina w rodzinie robotniczej. Ojca stracił bardzo wcześnie w czasie wojny. Wychowała go matka. Od najmłodszych lat zdradzał talent artystyczny, matka wysłała go więc do Państwowego Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem - słynnego Liceum Kenara. Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, na Wydziale Rzeźby. Dyplom uzyskał w 1963r.

Po studiach już od 1963r. rozpoczął pracę w Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych w Cieplicach Śląskich jako nauczyciel rysunku, rzeźby i snycerstwa. W tym czasie dużo pracował społecznie z młodzieżą na rzecz upiększania miasta Cieplic i okolic. Przy jego udziale wykonano dekoracje Liczyrzepy na uroczystość pochodów 1- Majowych w latach 60-tych. Z jego inicjatywy i przy jego udziale w Szklarskiej Porębie i Jakuszycach odbywały się imprezy rzeźbienia w śniegu uświetniające zawody sportowe. Także park cieplicki ozdabiany był rzeźbami, które artysta wykonywał z młodzieżą. Miał bardzo dobry kontakt z uczniami i był przez nich lubiany. Dowodami na to było wyróżnianie go naręczami kwiatów z okazji np. Dnia Nauczyciela czy innych okazjonalnych świąt.

Do jego największych osiągnięć artystycznych należy rzeźba - pomnik „Miecze Piastowskie”, które zdobią wejście do parku od strony hotelu „Cieplice”. Pod wspomnianym pomnikiem - rzeźbą odbywały się coroczne uroczystości z udziałem wojska i mieszkańców z okazji rocznic wybuchu II Wojny Światowej. Artysta bardzo to sobie cenił. Był człowiekiem bardzo skromnym, cieszącym się uznaniem ówczesnych władz i zwykłych ludzi. Otrzymywał liczne nagrody i wyróżnienia m. in. nagrodę Ministra Obrony Narodowej w 1968r. za wspomniane „Miecze Piastowskie”.

W latach 70 - tych ciężka choroba zahamowała jego działalność artystyczną, eliminując go z dalszego życia twórczego. Ale dzięki swej pracy twórczej pozostał w życzliwej pamięci wielu ludzi.

Zajmował się malarstwem, rzeźbą w drewnie oraz intarsją. Był artystycznym opiekunem młodych rzeźbiarzy skupionych w grupie „Synteza”, których przestrzenne obiekty były w swoim czasie integralnie związane z obrazem miasta. Mieszkał przy ul. XX-lecia 9/6 w Jeleniej Górze.

Zmarł tragicznie, 16 listopada 1983r. Został pochowany na starym cmentarzu w Jeleniej Górze - Cieplicach.

opracowano na podstawie noty spisanej przez Janinę Szymanikową



Ewa 1965, drewno, intarsja, 40 x 46 cm

„Kurier Polski” z dnia 13 stycznia 1970 roku podał: W znanym uzdrowisku Cieplice Śląskie wytyczona zostanie Aleja Piastów. Ozdobi ją oryginalna galeria sztuki, której autorem będzie artysta – plastyk Marian Szymanik, wykładowca cieplickiej Szkoły Rzemiosł Artystycznych. Marian Szymanik w czynie społecznym podjął się wykonać w drewnie klonowym i lipowym – posągi 40 książąt piastowskich, władców Dolnego Śląska w okresie XII – XIV wieku.

Nauczyciel rysunku, rzeźby i snycerstwa w cieplickich „rzemiosłach” Alei Piastów nie zrealizował. Nie udało mu się nadać kształtu wielu innym swoim marzeniom i planom. Pozostały po nim słynne „Miecze Piastowskie” zdobiące wejście do parku cieplickiego, rzeźba Karkonosza pod hotelem „Cieplice”, obelisk filii obozu koncentracyjnego Gross Rosen w Cieplicach, 23 rzeźby przekazane dla Skopie – to te najważniejsze realizacje. Było wiele innych, często wykonywanych wraz z uczniami, dla których był autorytetem i przyjacielem.

Marian Szymanik pozostał we wspomnieniach człowiekiem niespotykanej skromności. Ten utalentowany już przez naturę prawdziwy artysta, obdarzony niezwykłą wrażliwością, a nawet można rzec - nadwrażliwością sprzyjającą twórczości – nie zrealizował wielu swoich artystycznych planów. Życie nie obeszło się z nim łaskawie. Paradoksalnie jednak pozostawiając śladowe ilości swoich prac – pozostał takim samym artystą jakby zostało ich wiele. Należy do tych niewielu – u których nie liczy się ilość.

Zakopiańska „kenarówka” a potem solidne studia w Krakowskiej Akademii to ta zorganizowana część edukacji tego outsidera. Przyjął z nich wiele. Bo przecież zakopiańska szkoła powróciła w licznych rzeźbach w drewnie – świątkach, piastowskich zamkach czy postaciach



Portret kobiety 1984, olej, płótno, 44 x 59 cm

Ducha Gór. Wraz z Bolesławem Rzeczyckim znakomicie realizował pomysł pamiątki sudeckiej w rzemiośle artystycznym. A swoim uczniom obok rysunku wpajał zasady budowania rzeźby w drewnie oraz powstawania intarsji jako samodzielnego obrazu.

Nie doszło do jego wystawy indywidualnej w Jeleniej Górze. Plany artysty obrastały marzeniami. A było ich wiele. Miały być rzeźby kameralne. Zestaw szachów, które już się jawiły w postaci kilku poszczególnych pionków – postaci wolnostojących. Już te niewielkie zaczątki zapowiadały małe majstersztyki. Te kilka figurek, które artysta zdążył wykonać i tchnąć w nie pewną delikatną nastrojowość i niemal barokową maestrię – wiele mówiły o możliwościach realizacji planów przez artystę. Potencjał był wielki. Brakło okoliczności pozaartystycznych.

Obrazy, które z rzadka pokazywał – to portrety, liryczne, o psychicznej głębi, w niewielkiej skali pastelowych odcieni. Kwiaty czy inne tematy to często zabawy z formą czy kolorem bardzo monochromatycznym, niekiedy same w sobie nieodgadnione do końca.

Taka była jego twórczość. Niezarysowana, bez wyraźnych konturów, niedopowiedziana. Pozostały po niej nieliczne ślady tylko. Bo Marian Szymanik pozostał w pamięci bardziej jako człowiek niż artysta. A może raczej jako człowiek – artysta. Który porwał swego czasu jeleniogórską młodzież nie tylko do wspólnego rzeźbienia w śniegu podczas zimowych imprez sportowych w Szklarskiej Porębie i Jakuszycach. Zainspirował także powstanie rzeźbiarskiej grupy „Synteza”, której rola w przestrzenno – rzeźbiarskich akcjach na rzecz miasta pozostanie niekwestionowana.

Bywają niespełnienia w sztuce. Do takich można spokojnie zaliczyć fenomen Mariana Szymanika. Jednak niespełnienia takie fascynują. Niekiedy bardziej niż ich spełnione odniesienia.

Ważniejsze wystawy:

- 1964 - Człowiek i Praca w Polsce Ludowej, Warszawa
- 1966 - Ogólnopolska Wystawa Rzeźby Młodych, Kraków
- 1967 - Rękodzieło i Sztuka - Muzeum Regionalne, Jelenia Góra
- 1969 - Wystawa indywidualna - Muzeum Zagłębia, Będzin
- 1974 - Wystawa Prac Artystów Plastyków Ziemi Jeleniogórskiej, Jelenia Góra

Ważniejsze realizacje:

- Pomnik Martyrologii i Chwały Oręża Polskiego „Miecze Modrzewiowe”, Jelenia Góra-Cieplice - 1967r.
- Obelisk filii obozu koncentracyjnego Gross Rosen, Jelenia Góra-Cieplice - 1967r.
- Rzeźba Karkonosza przed hotelem Cieplice, Jelenia Góra-Cieplice
- Płaskorzeźba Marcelego Nowotki w Technikum Budowlanym w Jeleniej Górze
- Wnętrze holu willi w Jeleniej Górze-Cieplicach (dawna ul. 1 Maja 94 a) rzeźbione w drewnie modrzewiowym
- Kinkiety w Motelu „Relaks” w Szklarskiej Porębie
- Kinkiety w Kawiarni PTTK w Szklarskiej Porębie
- Rzeźba herbu Cieplic przed wejściem do parku w Jeleniej Górze-Cieplicach - 1967
- Znicz-rzeźba Światowida w Szklarskiej Porębie - 1970 - z okazji IV Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej
- 23 rzeźby przekazane w 1966 r. miastu Skopie w Jugosławii oraz liczne projekty rzeźby użytkowej dla potrzeb Warsztatów Szkoły Rzemiosł Artystycznych

Nagrody i odznaczenia:

- Nagroda I stopnia Ministra Oświaty i Wychowania za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej - 1973 r.
- Złota Odznaka za realizację czynów społecznych na Dolnym Śląsku - 1968r.
- Złota Odznaka „Zasłużony dla Dolnego Śląska” - 1973r.
- Honorowy Medal „Zasłużonemu dla Cieplic Śl. Zdroju” - 1973r.

Prace w zbiorach:

BWA w Jeleniej Górze, w mieście Skopie w Jugosławii, w Szwecji oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

LEON TURALSKI (1912 - 1991)

fot. z archiwum rodziny



Urodził się 28 grudnia 1912 r. w Gostyninie (województwo warszawskie).

W latach 1930 - 34 studiował w Miejskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Malarstwa w Warszawie, a w latach 1935 - 39 w warszawskiej ASP pod kierunkiem L. Pękalskiego i F. Kowarskiego. Podczas studiów jego obrazy pozytywnie oceniał m.in. Leon Wyczółkowski.

Od 3 lipca 1940 r. do 27 stycznia 1945 r. przebywał w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Po wyzwoleniu leczony sanatoryjnie i szpitalnie - ambulatoryjnie.

Do Jeleniej Góry przeprowadził się dla swej wielkiej miłości sprzed wojny - Ireny - wieloletniego pracownika Teatru im. C. K. Norwida.

Twórczość Leona Turalskiego związana była przede wszystkim z malarstwem sztalugowym. Malował głównie pejzaże, martwe natury i kwiaty. Zajmował się również malarstwem ściennym oraz grafiką użytkową i metaloplastyką.

Członek ZPAP.

Mieszkał w Jeleniej Górze przy ul. Wyczółkowskiego 4/4. Zmarł 26 grudnia 1991 r. Został pochowany na starym cmentarzu przy ul. Sudeckiej w Jeleniej Górze.

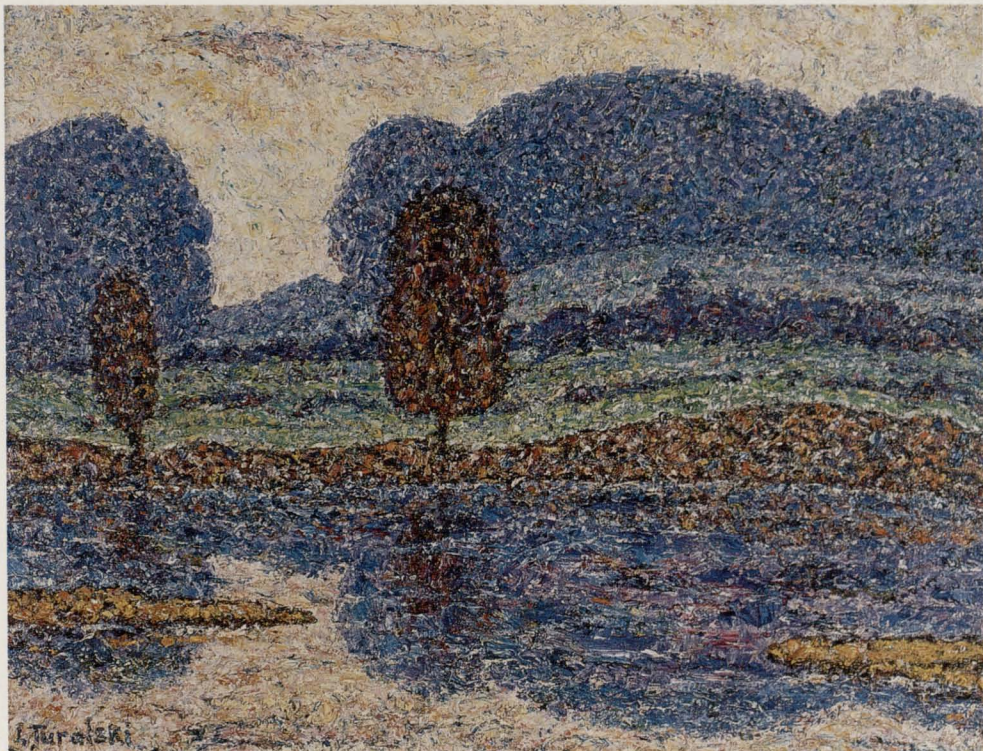


Pejzaż z żółtym drzewem olej, płótno, 60 x 50 cm

Absolwent przedwojennych pracowni profesorów Pękalskiego i Kowarskiego w Warszawskiej Akademii, pozytywnie oceniany przez Leona Wyczółkowskiego – to gwarancja sama w sobie dla malarza. A przynajmniej dla jego strony warsztatowej.

Leon Turalski malował niedużymi plamkami stężonej farby tworzącej na powierzchni płótna charakterystyczną fakturę. W większości prac pociągnięcia pędzla są krótkie, pozostawiające układ niezależnych plam, miękką, nerwową rytmikę całych układów kolorystycznych tworzących wyobrażenia pejzaży, martwych natur i kwiatów. Własny kod malarski, dopracowywany latami sprawił, iż obrazy olejne Leona Turalskiego rozpoznawalne były od zawsze. Ich mocno indywidualny charakter, brak zauważalnych zmian w kolejnych obrazach, pewna ortodoksyjność wręcz czyni je niezwykle odpornymi na nowe w rozwijającej się obok sztuce.

Z drugiej zaś strony przejawiająca się w tych obrazach pewna dekoracyjność świadczyć może o silnej przynależności do tendencji panujących w pracowni Leonarda Pękalskiego z jego



Pejzaż nad wodą 1987, olej, płótno, 50,4 x 65 cm

fascynacją monumentalnym malarstwem ściennym i estetyką opartą o funkcje dekoracyjne. Prostota zatem, swoista konserwatywność świadczyć też może o wierności samemu sobie. Dlaczego to malarstwo przez wiele lat nie uległo znaczącym przemianom stylistycznym? Może, dlatego, że malarza interesowały rzeczy najprostsze, sprawy zwykłe, relacje kolorów, faktur, tworzonych przez nie światła.

Oglądając, swego czasu w jeleniogórskiej galerii, obrazy Leona Turalskiego trudno było się oprzeć wrażeniu, iż malował je artysta, który smakując pigment, ciągle selekcionując otaczającą rzeczywistość organizował ją na nowo w głęboko malarski sposób.

Niezależnie od stawianych pytań, pewnym jest, iż podstawą sztuki Leona Turalskiego pozostał na zawsze żywy kontakt z naturą, która podobnie jak innych malarzy jeleniogórskiego środowiska - zawsze pozytywnie stymulowała.

Ważniejsze wystawy indywidualne:

1959 - Jelenia Góra

1991 - Jelenia Góra

Ważniejsze wystawy zbiorowe:

1961 - Malarstwo w XV-lecie PRL - Muzeum Narodowe
w Warszawie

Prace z zbiorach:

Galerii „Zachęta” w Warszawie, Muzeum w Oświęcimiu,
Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej
Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.
Dekoracja ścienna w świetlicy Technikum Budowlanego
w Jeleniej Górze.

Bibliografia:

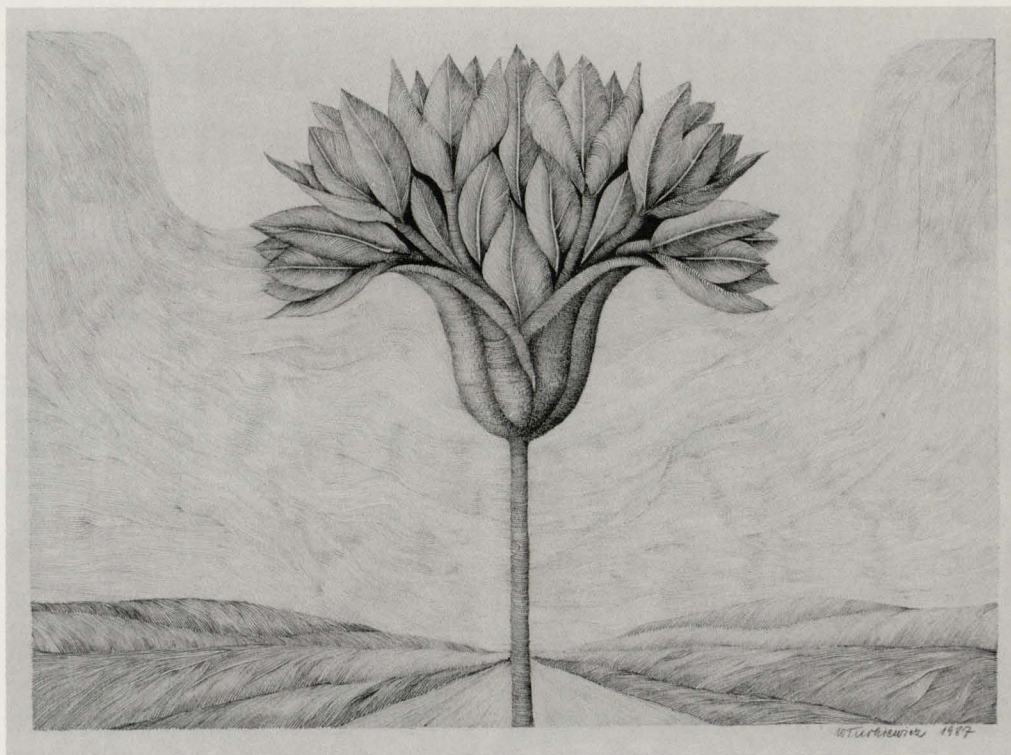
Słownik Biograficzny „Artyści Plastycy Okręgu Warszaw-
skiego ZPAP 1945-1970”.

WITOLD TURKIEWICZ (1926 - 1993)

fol. z archiwum rodziny



Witold Turkiewicz urodził się 26 lutego 1926 r. w Kobryniu na Polesiu. Do trzech pierwszych klas szkoły podstawowej uczęszcza w Drohiczynie Poleskim, gdzie osiedliła się jego rodzina. W 1936 zostaje oddany do szkoły klasztornej OO Pijarów w Lubieszowie. Do wybuchu wojny kończy pierwszą klasę gimnazjalną. Wojna zastaje go u stryjostwa na Lubelszczyźnie. W latach 1943-1944 zostaje zaprzysiężony w drużynie harcerskiej Szarych Szeregów, pełni funkcję łącznika w inspektoracie Chetm Lubelski. Przeszkolony do walki w lesie, w akcji „Burza” wcielony do oddziału Armii Krajowej pod dowództwem Sędzimir. Bierze udział w likwidacji posterunków żandarmerii niemieckiej w Żółkiewce, w odbiciu więźniów i innych akcjach oddziału aż do jego rozwiązania w lipcu 1944 r. Równolegle pracuje jako telegrafista na stacji kolejowej Brzeźno, skąd przekazuje oddziałowi informacje o niemieckich transportach na wschód. W latach 1944 - 1946 kontynuuje naukę (do IV klasy gimnazjalnej włącznie) na lekcjach prywatnych w Chetmie Lubelskim. Przenosi się z rodzicami do Gruty koło Grudziądza. W Grudziądzu pracuje w drukarni, w introligatorni. Zostaje powołany do wojska - marynarki wojennej w Uście. W czasie odbywania służby wojskowej, wraz z dwoma kolegami, początkowo uciekając z koszar, później oddelegowywani - kończą Liceum Ogólnokształcące w Słupsku. Jeszcze w mundurze marynarskim w 1949 r. zdaje egzamin na Uniwersytecie im. M. Kopernika w Toruniu na Wydział Matematyki. Po roku przenosi się na studia plastyczne do PWSSP we Wrocławiu. Studia na Wydziale Ceramiki i Szkła u prof. Stanisława Dawskiego kończy w 1955 r., a 8 października tego samego roku żeni się z Danutą Widajewicz, absolwentką Wydziału Architektury Wnętrz. Po obronie dyplomu (z wyróżnieniem) w 1956 r. zostaje zaangażowany jako projektant w Hucie Kryształów w Stroniu Śląskim. W maju 1957 r. przychodzi na świat córka Joanna. Cała rodzina przenosi się do Szczytnej Śląskiej, gdzie W. Turkiewicz podejmuje pracę pedagogiczną w Zasadniczej Szkole Szklarskiej, początkowo jako nauczyciel rysunku i projektowania szkła, w ostatnich trzech latach dyrektor szkoły. Niezależnie od pracy etatowej projektuje szkło i podejmuje pierwsze próby obróbki kwasami. Z pracy pedagogicznej rezygnuje w 1968, aby podjąć pracę plastyka powiatowego w Kłodzku. Przeprowadza się do Kłodzka w 1969, w tym samym roku zostaje dyrektorem Muzeum Ziemi Kłodzkiej, następnie dyrektorem Muzeum Filumenistycznego w Bystrzycy Kłodzkiej. Zajmuje się grafiką użytkową: projektuje plakaty, foldery, etykiety zapalczane, ilustracje książkowe, exlibrisy. Ponieważ nie należał do partii, pod presją władz w 1976 r. rezygnuje z zajmowanego stanowiska i nie powróci już do pracy etatowej. Poświęca się wyłącznie twórczości artystycznej - projektowaniu i własnoręcznej obróbce szkła ołowiowego i wielowarstwowego, zafascynowany dziełami Gallé i braci Daum. W 1978 r. cała rodzina przeprowadza się do Jeleniej Góry, gdzie otrzymuje mieszkanie przy ul. Orlej, a w darowiźnie od teściów - letni dom z dużym ogrodem w Karpaczu. Miejsce to pozwala artyście na całkowite oddanie się eksperymentowaniu ze szkłem. Dużo czasu poświęca rysunkom. 13 maja 1993 roku Witold Turkiewicz zmarł w szpitalu w Poznaniu. Został pochowany na cmentarzu w Karpaczu.

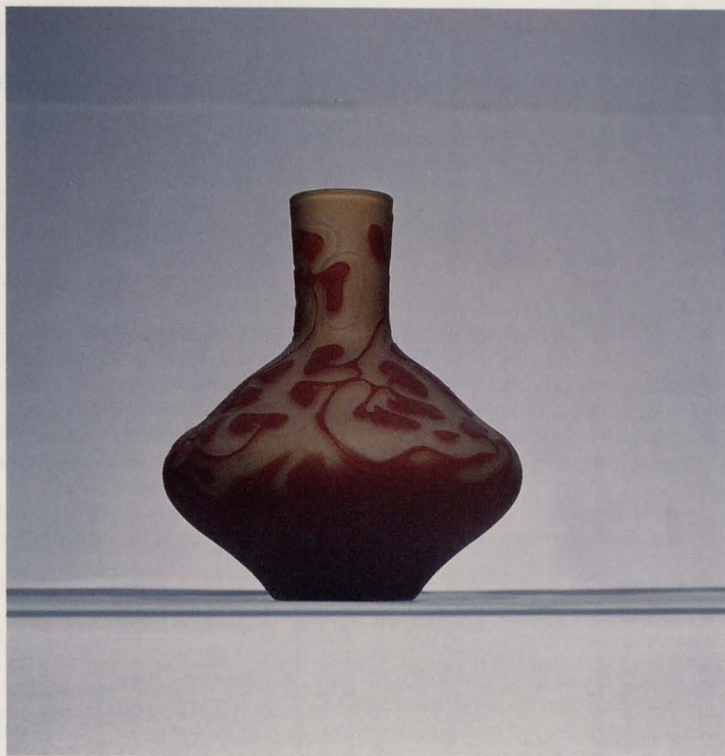


rysunek ołówkiem 1987, 40 x 27 cm

[...] *Trawienie chemiczne kwasami w zewnętrznej powłoce szkła motywów dekoracyjnych zaleca powleknięcie powierzchni całej formy na przykład asfaltem, w którym mechanicznie tuszczy się motywy dekoracyjne usuwając z nich asfalt. Po długotrwałych kąpielach w kwasie fluorowodorowym, o różnorodnym stężeniu i temperaturze, odsłonięty wzór zostaje wytrawiony zaś partie pokryte asfaltem pozostają nienaruszone i po zmyciu tworzą tło kompozycji [...]* – to zdanie Mieczysława Buczyńskiego oddaje najogólniej kwintesencję technologii szkieł unikatowych kojarzonych zawsze z osobą Witolda Turkiewicza.

Szkła Turkiewicza budziły zawsze skojarzenia z dziełami czasów secesji. Tak bardzo jednak indywidualne były to dzieła, znane nie tylko koneserom w kraju, iż ich oryginalne związki z secesją, które nieżyjącego autora zawsze bardzo interesowały – zdają się być na dalszym planie. Szkła Witolda Turkiewicza są zawsze od pierwszego wejrzenia rozpoznawalne, tak jak szkła secesji. Ale rozpoznawalne, dlatego, że wykreował je Witold Turkiewicz. Osobowość artystyczna tego niezwykle wyciszonego artysty zaznaczyła się zwłaszcza w jego dziełach, a także w z rzadka formułowanych, syntetycznych refleksjach bądź stwierdzeniach i niekiedy w zaskakujących pytaniach dotyczących istoty omawianego zagadnienia. Można się odważyć nazywając postać tę filozofem a potem artystą, a może jednym i drugim jednocześnie? Refleksyjność, analityczność splatając się ze swoistą intuicją – to bardzo widoczne elementy tej osobowości. Widoczne zarówno dla pamiętających artystę jak i znających li tylko jego przepiękne kompozycje szklarskie zdobione najczęściej powłokowo motywami roślinnymi.

Podziwiając maestrię braci Daum czy śląskie szkła wytwórni Heckerta Witold Turkiewicz pozostał cierpliwym i konsekwentnym eksperymentatorem końca XX stulecia.



Wazon poł. lat 70-tych, szkło dwuwarstwowe, trawione kwasem, wys. 23 cm

Zaczynając swoją pracę zawodową (wraz z małżonką Danutą) w 1957 roku w Szkole Zawodowej Przemysłu Szklarskiego w Szczytnie, następnie współpracując z licznymi hutami szkła Dolnego Śląska i poza nimi, pełniąc funkcję dyrektora Muzeum Filumenistycznego w Bystrzycy Kłodzkiej – osiada w Jeleniej Górze i Karpaczu, gdzie powstaje jego pracownia szklarska. To ostatnie miejsce pobytu artysty związało jego twórczość z Ziemią Jeleniogórską.

Omawiając twórczość tego artysty pamiętać wypada o jego grafice warsztatowej i użytkowej, w tym także licznych etykietach zapalczanych oraz najbardziej interesującym poza szkłem – rysunku. Wbrew krańcowo odmiennym środkom kreacji – rysunek i szkło – pozostało ze sobą najbardziej spójne. Inspiracja przyrodą, selektywność elementów oraz ciągłe dążenie do form jak najprostszych – to ta elementarna podstawa wspólna dla tych dwu dyscyplin.

W rysunkach pejzażowych artysta zbliżał się często ku abstrakcyjnym rozstrzygnięciom. Płynną staje się tutaj granica między aluzją a abstrakcyjnym myśleniem. Niekiedy struktury te bywają dynamiczne i witalne w ukazywaniu stanu emocjonalnego natury albo monumentalne w swej powadze i trwaniu. Oszczędne w formie i refleksyjne w wymowie rysunki Witolda Turkiewicza są jeszcze jedną próbą panteistycznej koncepcji natury w sztuce, ukazywania tej natury w ponadczasowym trwaniu. W monumentalnych formatach i sposobie kształtowania rysunków widoczny jest porządek, a nawet pewien rygor. Precyzja tak konieczna przy formowaniu form szklanych istniała w podświadomości twórcy także podczas wykonywania swobodniejszego z natury samej rysunku.

Jego znacząca wystawa w Muzeum Mazowieckim w Płocku – znanym ze zbiorów Art Nouveau – wzbudziła liczne głosy podziwu i opinię znawców upatrujących w postaci Witolda Turkiewicza najwybitniejszego kreatora neosecesji w Polsce.

Ważniejsze wystawy, nagrody, odznaczenia:

- 1957, 1958, 1959, 1960 - Udział w wystawach Okręgowych ZPAP - Wrocław
1958 - Udział w wystawie: Meble, Ceramika, Szkło - Wrocław
1959 - II Ogólnopolska Wystawa Grafiki Książkowej - Warszawa, Zachęta
1960 - Międzynarodowa Wystawa Grafiki Książkowej - Lipsk
1961 - III Ogólnopolska Wystawa Grafiki - Warszawa, Zachęta
1963 - Plastyka Ziemi Nadodrzańskich - Wrocław, Muzeum Śląskie
1963 - Polskie Współczesne Szkoło Artystyczne - Kraków, Muzeum Narodowe
1966, 1968 - Exlibris Wrocławski - Wrocław, Muzeum Architektury
1967 - Indywidualna wystawa grafiki artystycznej - Kłodzko
1966 - Odznaka 1000 lecia Państwa Polskiego
1968 - Nagroda Artystyczna Miasta Kłodzka za Grafikę Ilustracyjną
1969 - Polska Sztuka Użytkowa w XXV leciu Polski Ludowej - Wrocław, Muzeum Śląskie
- Indywidualna wystawa grafiki użytkowej - Kłodzko
- Polska Sztuka Użytkowa - Ryga, Moskwa
- Nagroda Ziemi Kłodzkiej za Upowszechnianie Kultury
1971, 1972 - Grafika Artystyczna - wystawa indywidualna - Wrocław, Bolesławiec, Jelenia Góra
1972 - Künstlerisches Glass aus der VR Polen - Berlin, Lipsk
- Pejzaże - wystawa indywidualna - Kłodzko, Bolesławiec, Kudowa Zdrój
- Miesięczne stypendium do Berlina
1974 - Ogólnopolska Wystawa Szkła - Vitropol - Katowice
- Międzynarodowa Wystawa Grafiki Filumenistycznej - Leverkusen
- Międzynarodowa Wystawa Rękodzieła Artystycznego - Toronto
- Polnische Gegenwartskunst 1945 - 1973 - Duisburg
- Medal XXX lecia PRL
- Medal za Zasługi dla Miasta Kłodzka
1975 - Grafika Filumenistyczna - Czeskie Budziejowice
1976 - Ogólnopolskie Triennale Szkła - Kłodzko, Twierdza
- Złoty Medal i Triennale Szkła w Kłodzku
1977 - II Ogólnopolska Wystawa Szkła - Vitropol - Katowice
- XXX lecie ZPAP Okręgu Wrocław - Wrocław
- Współczesna sztuka z Polski - Bad Windsheim, Rothenburg
- Rysunek, szkło - wystawa indywidualna - Jelenia Góra, Muzeum Okręgowe
- Kłodzkie Szkoło Artystyczne - Łódź
- Stypendium docelowe Ministra Kultury i Sztuki
1978 - Quadriennale Sztuki Stosowanej Krajów Socjalistycznych - Erfurt
- I Ogólnopolskie Targi Szkła - Kraków, Desa
- Indywidualna wystawa szkła - Płock, Muzeum Mazowieckie
- Rysunek, szkło - wystawa indywidualna - Nysa, Muzeum
- Wyróżnienie na Quadriennale Sztuki Stosowanej Krajów Socjalistycznych w Erfurcie
1979 - Rysunek, szkło - wystawa indywidualna - Białystok, BWA, Warszawa, Desa na Koszykowej (zakup: Zamek Królewski w Warszawie, Pałac Krzysztofa Pendereckiego), Kłodzko, Polanica Zdrój
- Kłodzkie Szkoło Artystyczne - Budapeszt, Lipsk
- II Prezentacje Jeleniogórskie - Jelenia Góra
- III Ogólnopolska Wystawa Szkła (wyróżnienie) - Katowice
1980 - Zbliżenia - wystawa plastyków jeleniogórskich - Drezno
- Kłodzkie Szkoło Artystyczne - Łódź, BWA
- Środowisko Wrocławskie - Szczecin, Zamek Książąt Pomorskich, Poznań, BWA
- Polska 80 - Düsseldorf, Galeria Ars Polona
- Wrocław i inni - Wrocław, BWA
- Indywidualna wystawa rysunku - Jelenia Góra, BWA, Galeria MPIK
1981 - Polskie szkło - Berlin, Lipsk, Altenburg Muzeum (Niemcy)
- Kłodzkie Szkoło Artystyczne - Jelenia Góra, BWA
- III Prezentacje Jeleniogórskie - Jelenia Góra, Koszalin
1982 - Udział w zbiorowej wystawie - Praga - Bratysława - Moskwa - Atma Ata, Sofia
1983 - Kłodzkie Szkoło - Wiedeń - Corvin (Francja), Nitra (CSR)
- Wystawa trzech: P. Trybański - Malarstwo, W. Turkiewicz - Szkło, M. Liksztet - Grafika - Warszawa, Galeria Pokaz
- Rysunek i Szkło - wystawa indywidualna - Łomża, Leszno
1984 - Malarstwo, grafika, rysunek plastyków jeleniogórskich - Valkeako-

- ski (Finlandia)
- Medal 40 Lecia Rzeczypospolitej Polskiej
1985 - Sztuka Polska na Dni Kultury Polskiej - Bangkok (Tajlandia)
1986 - Indywidualna wystawa XXX lecie pracy twórczej - Wałbrzych, Muzeum Okręgowe
- Glasunike Zeitgenössischer Künstler - Hochstadt, Schwennenbach (Niemcy)
1987 - Polska Sztuka Współczesna - Kuwejt
- Polskie Współczesne Szkoło i Tkanina - Wiesbaden (Niemcy)
1988 - Plastycy Kłodzcy na XX lecie BWA w Kłodzku
- Interart - Poznań
- Malarstwo, grafika, rysunek plastyków jeleniogórskich - Homel (Białoruś)
- Indywidualna wystawa szkła - Jelenia Góra, Galeria KMPIK
- Krzyż Armii Krajowej i Medal Wojska Polskiego z Londynu
1989 - Sculptures Contemporaines en Cristal et Verre d'Europe - Liège (Belgia) - zakup dla Muzeum w Liège
1990 - 200 Jahre Kunstschulen in Breslau - Wiesbaden
1991 - Indywidualna wystawa szkła wraz z malarstwem akwarelowym córki Joanny - Bolesławiec
- Brücke nach Polen - Dni Kultury Polskiej - Landau (Niemcy)
1994 - Pośmiertna indywidualna wystawa szkła - Kłodzko, Muzeum Ziemi Kłodzkiej
1996 - Wystawa szkła - Jelenia Góra, BWA, Wałbrzych, BWA Zamek Książ

Bibliografia:

- J. Świechowski - Wrocław jego dzieje i kultura
P. Banaś - Polskie Współczesne szkło artystyczne
P. Banaś - Współczesne polskie szkło i ceramika
D. Wróblewska - Projekt 4/80 (Forum)
Z. Gebhard - Mój Dom (Galeria) - W. Turkiewicz
P. Banaś - Dawne tradycje - nowe formy. Sztuka szkła w Karkonoszach, w: Wspaniały krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku, Katalog wystawy, Jelenia Góra - Berlin 1999
Sztuka polska XX wieku. Katalog zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu pod red. M. Hermansdorfera, Wrocław 2000

Prace w zbiorach:

Muzeum w Liège (Belgia), Zamku Królewskiego w Warszawie, Pałacyku Krzysztofa Pendereckiego w Warszawie, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum ASP we Wrocławiu, Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku, Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, BWA w Jeleniej Górze, BWA w Wałbrzychu, Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Jeleniej Górze oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą, m.in. w Kanadzie, Niemczech, Kuwejcie, Szwajcarii.

Notę biograficzną opracowano na podstawie „*Kalendarium*” napisanego przez Danutę Widajewicz - Turkiewicz, w: *Katalog wystawy Witold Turkiewicz, BWA Jelenia Góra, BWA Wałbrzych, 1996*.

Spis ilustracji:

- Róża Farbisz - Kijankowa**
- **Wnętrze pokoju** 1978, olej, płyta pilśniowa, 60 x 70 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Stacja towarowa PKP w Jeleniej Górze** przed 1977r., olej, płyta pilśniowa, 55 x 72 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
- Izabella Hollak - Zwolińska**
- **Nikle** 1980, szablon, 49 x 63 cm
ze zbiorów rodziny artystki, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Bez tytułu**, szablon
rep. Wojciech Zawadzki
- Jerzy Kolankowski**
- **Jesień. Taras w Cieplicach** 1947, tempera, 39 x 42 cm
ze zbiorów rodziny artysty, rep. Wojciech Zawadzki
 - **W Tatrach** 1970, technika mieszna, 40 x 70 cm
ze zbiorów rodziny artysty, rep. Wojciech Zawadzki
- Jan Korpala**
- **Karkonosze, Widok na Śnieżne Kotły**, fotografia czarno-biała
ze zbiorów rodziny artysty, rep. z archiwum rodziny
 - **Sokrates i Kryton. Władimir Hofman** 1956-57, fotografia czarno-biała, 30 x 40 cm
ze zbiorów rodziny artysty, rep. z archiwum rodziny
- Zbigniew Martin**
- **„Umizgi” – Ilustracja do „Pana Tadeusza”** 1986, rysunek tuszem, kolorowany, 27 x 40 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Piotr Komorowski
 - **Karkonosze w deszczu** 1980, olej, płyta pilśniowa, 38 x 56,5 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze rep. Wojciech Zawadzki
- Eugenia Myssak**
- **Portret dziewczynki** 1976, olej, płyta pilśniowa, 41 x 46 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Pejzaż z miasteczkiem** 1974, olej, płyta pilśniowa, 40 x 50 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
- Eugeniusz Niemirowski**
- **Wazon** szklivo szare, zaciekowe, opalizujące, sygnowany, wys. 28,8 cm
ze zbiorów Muzeum Ceramiki w Bolestawcu, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Wazon** szkliwione, dwukrotnie wypalane, lata 80-te, wys. 45cm i 37 cm
ze zbiorów rodziny artysty, rep. Wojciech Zawadzki
- Tadeusz Nodzyński**
- **Karuzela** 1949, olej płótno, 76 x 100 cm
ze zbiorów prywatnych we Wrocławiu, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Pejzaż karkonoski** 1965, tusz, akwarela, 37 x 30 cm
ze zbiorów Domu Carla i Gerharta Hauptmanów, rep. Wojciech Zawadzki
- Jan Owsiewski**
- **Wazon** ok. 1970, szkło otłowiowe, formowane ręcznie, rzeźbione, Huta Julia w Szklarskiej Porębie, wys. 34 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Wspomnień czar** 1978, drzeworyt, 32 x 49 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Piotr Komorowski
- Aleksander Puchała**
- **Wazon** ok. 1978, szkło otłowiowe, formowane ręcznie, rzeźbione, Huta Julia w Szklarskiej Porębie, wys. 31 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Wazon** ok. 1974, szkło otłowiowe, formowane ręcznie, rzeźbione, Huta Julia w Szklarskiej Porębie, wys. 25,7 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
- Bolesław Rzeczycki**
- **Tulipany** lata 60/70 - te, drewno, toczenie, wys. 25 cm, podstawa 31 x 28,4 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Figurka kobiety** 1958, drewno, wys. ok. 15 cm
ze zbiorów rodziny artysty, rep. z archiwum rodziny
- Marian Szymanik**
- **Ewa** 1965, drewno, intarsja, 40 x 46 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Portret kobiety** 1984, olej, płótno, 44 x 59 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
- Leon Turalski**
- **Pejzaż z żółtym drzewem** olej, płótno, 60 x 50 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
 - **Pejzaż nad wodą** 1987, olej, płótno, 50,4 x 65 cm
ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, rep. Wojciech Zawadzki
- Witold Turkiewicz**
- **rysunek** 1987, otówek, 40 x 27 cm
ze zbiorów BWA w Jeleniej Górze, rep. Piotr Komorowski
 - **Wazon** pol. lat 70-tych, szkło dwuwarstwowe, trawione kwasem, wys. 23 cm
ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku, rep. Zdzisław Holuka

Publikacja została przygotowana i wydana ze środków Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze.

Projekt dofinansowano ze środków budżetu Województwa Dolnośląskiego.

Specjalne podziękowania dla rodzin artystów za pomoc w przygotowaniu wystawy.

Prace prezentowane na wystawie pochodzą ze zbiorów:

Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze oraz jego oddziału - Domu Carla i Gerharta Hauptmanów w Szklarskiej Porębie

Biura Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze

Muzeum Ceramiki w Bolestawcu

ze zbiorów prywatnych

Pomysł wystawy:

Waldemar Furs

Kierownik projektu:

Janina Hobgarska

Aranżacja wystawy:

Jerzy Kryszpin

Paweł Trybalski

Redakcja katalogu:

Janina Hobgarska

Joanna Mielech

Teksty o artystach:

Irena Klisowska - Filipczuk

Opracowanie not biograficznych:

Joanna Mielech

Reprodukcje:

Zdzisław Holuka

Piotr Komorowski

Wojciech Zawadzki

Opracowanie graficzne:

Bogumiła Twardowska - Rogacewicz

Wydawca:

Galeria Sztuki BWA

ul. Długa 1

58 - 500 Jelenia Góra

tel. 75/7526669, fax. 75/7675132

e-mail: galeria-bwa@karkonosze.com

www:galeria-bwa.karkonosze.com

Dyrektor: Janina Hobgarska

Filmowe materiały archiwalne:

Zbigniew Dygdałowicz

Henryk Szoka

Druk:

Drukarnia JAKS

Wrocław

ISBN 83-87871-18-4

